Dziś 16 stron i dodatek | Opł. uiszczona rycz. z góry. | Cena egz. 20 gr

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 3. Telefon 50. — Telefon redakcji w nocy nr. 511 i 512. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20747
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantaka nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 35. | GRUDZIĄDZ — TORUŃ, niedziela, dnia 12 lutego 1928 r. | Rok IV.

Tylko lista nr. 30 jednoczy rolnika i urzędnika, kupca i rzemieślnika, inteligenta i robotnika w wspólnym celu, któremu na imię dobro Ojczyzny.

Ojciec św. potępia wykorzystywanie listu pasterskiego.

Orgja demagogji endeckiej. — Kto na ich listę nie głosuje — ten grzeszy. — Cynizm, jakiego jeszcze nie było.

Warszawa, dn. 9 lutego.

Ks. Janusz Radziwiłł opublikował w prasie oświadczenie, w odpowiedzi na zarzuty „Polaka-Katolika“ cynicznie piszacego, że **„kto będzie głosował na inne listy, niż 24, ten zgrzeszy“** — treści następujacej:

Prowadząc akcję polityczną, która w rezultacie doprowadziła do stworzenia listy niedwuznacznie popierającej rząd marszałka Piłsudskiego

dwukrotnie w bieżącym miesiącu zostałem do tej roboty osobiście zachęcony przez najwyższy autorytet kościelny i to za pośrednictwem poważnych osób, które miały szczęście w tym czasie uzyskać prywatne posłuchanie u Ojca św. Piusa IX, przyczem padły słowa wyraźnego potępienia prób rozbijania bloku, popierającego rząd, przez nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich.

Wobec rozmyślnie rozpuszczanych pogłosek, że mandatu w okręgu 57 nie przyjmę, oświadczam kategorycznie, że w razie mego wyboru do Sejmu w okręgu 57 mandat ten przyjmę, zrzekając się ewentualnie mandatu z listy państwowej.

Ocenę metod, stosowanych w wlace wyborczej przeciwko liście nr. 1, a w szczególności metod, stosowanych przez „Polaka-Katolika“, pozostawiam czytelnikom niniejszego oświadczenia.

(podpis) **Janusz Radziwiłł.**

*

Opinja szczerze katolicka zrozumie, że nie jest grzechem, ani zbrodnia popierać rząd w jego poczynaniach lecz odwrotnie jest to nakazem każdego zdrowo myślącego patrjoty.

Endeckim twórcom listy Nr. 24 nie uda się nagiąć listu Dostojników Kościoła dla swych celów walki antypaństwowei, bowiem Najwyższy władca Kościoła, któremu szczerzy katolicy winni być posłuszni, kategorycznie potępił tego rodzaju metody.

Przestańcie więc nadużywać Kościoła dla swych kramikarskich celów, nie kupczcie świętościami, które są drogie nam wszystkim.

Czy tę gorzką naukę endecja zrozumie?

Ważne uchwały Rady Ministrów

Dodatek służbowy dla funkcjonarjuszów poczt i telegrafów

Warszawa, 10. 2. (Pat.) Dnia 10 bm. o godzinie 5 po poł., odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył wicepremier Bartel.

Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o **parcelacyjnej sprzedaży gruntów państwowych, ustaleniu planów parcelacyjnych na r. 1929.** Na wniosek p. min. poczt i tel. Rada Ministrów **uchwaliła projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie specjalnego dodatka służbowego dla funkcjonarjuszów poczt, telegrafów i telefonów.**

Między innemi uchwalono dalej: **Projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu pomiędzy Polską a Niemcami, dotyczącej rybołóstwa na stojących i bierzących wodach granicznych**, projekt p. Prezydenta Rzplitej o zmianie i **uzupełnieniu skarbowych ustaw karnych**, projekt p. Prezydenta Rzplitej **o zmianie przepisów kod. karnych z r. 1923**, projekt p. Prezydenta Rzplitej **o kwalifikacjach zawodowych, potrzebnych do mianowania nauczycieli profesorami konserwatorjum muzycznych.** Pozatem Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, **zmieniający i uzupełniający ustawę z dn. 6 lipca 1923 r. o stanowiskach polskich oficerów marynarki handlowej.; projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, zmieniający niektóre postanowienie rozporządzeń ministrów b. dzielnicy pruskiej z dn. 18 czerwca 1921 r. o utworzeniu Urzędu rybackiego; projekt rozporziądzenia p. Prezydenta Rzplitej o oddaniu kapitanatu portu w Tczewie kompetencji Urzędu morskiego w Gdańsku i uregulowanie innych spraw, związanych z żeglugą morską w porcie tczewskim.**

Ludowcy kłajpedcy domagają się podjęcia stosunków gospodarczych z Polską.

Ryga, 10. 2. (Pat.) **„Sałnausker Zenjous“ donosi, że litewska partja ludowa w okręgu kłajpedzkim przyjęła rezolucję, domagającą się podjęcia stosunków gospodarczych z Polską, tj. nawet bez uregulowania zatargu polsko-litewskiego, co jest całkowicie możliwe, a dla okręgu kłajpedzkiego ma specjalną doniosłość.**

Biedni mali ludzie z wielkiemi hasłami.

W bezwstydnie prowadzonej walce z rządem obecnym **endecja ucieka się do tak niskich argumentów jak te, że Polską rządzą żydzi i masoni.** Niewątpliwie żydzi już od dawna w Polsce odgrywają dużą rolę, **dzięki swej potędze finansowej**, to też **Stan Średni podjął z nimi walkę na innej, realnej drodze**, niż to czyni endecja, która **tylko pyskowaniem zaciemnia istotę poważnego i nader trudnego w Polsce problemu.** Możnaby tu o endecji zastosować zdanie, że „która krowa ryczy, mało daje mleka“. **Zresztą krótką pamięcią odznaczają się chjenowcy z pod znaku ósemki**, wszak nikt inny, tylko **endecki minister oświaty, Grabski, podpisywał ugodę z żydami.**

Czy to ładnie wyzywać potem na rząd?!

Jeśli wasza wam nie dopisuje pamięć, **to nie liczcie na krótką pamięć opinji publicznej.**

Napada również prasa endecka na „Gońca Nadw.“, że niekiedy na łamach naszych znajdzie się żydowskie ogłoszenie. **„Słowo Pomorskie“, gdyśmy mu wytykali, że z takim samym skutkiem umieszcza anonse firm żydowskich i hakatystycznych**, przyparte do muru, wykrętnie twierdziło, że **redakcja niema obowiązku, ani też nie jest w możności badać pochodzenia swego klijenta.**

Ani słowa więcej.

Gdy więc dwuch robi to samo, nie jest to samo (Duo quum faciunt idem, non est idem). Nam nie wolno nie wiedzieć, kto się u nas ogłasza, **prasie endeckiej wolno, oni mogą się tłomaczyć — jak im się podoba i to wystarczy.**

Jeśli jest wspólne błądzenie, niechże będzie wspólna ocena faktu. Tak wymaga prosta uczciwość i **logiczny sąd człowieka, którego mózg nie jest zżarty bezwstydem partyjnym.**

Oburza się dziś „Słowo Pom.“, że wojsko je bojkotuje i że **z tej strony czyni się starania, aby klijenci wojska nie anansowali się w „Słowie Pom.“** Współczujemy ich przykrej niedoli ale godzi się zapytać, czy za **podszeptem prowodyrów endeckich, a przy natchnieniu organu z ul. św. Katarzyny**, nie przypuszczono koncentrycznego ataku na „Gońca“ **z pogróżkami wstrzymania nam anonsów?** Daliśmy wyraz najlepszej woli i chęci, lecz czyż im o to chodzi? **Im zawadza to, że istniejemy.** Tego nam przebaczyć nie mogą. **Prawda, że to drobnostka? Ażeby dogodzić endekom, musielibyśmy się zlikwidować.**

Nasi wierni przyjaciele i sympatycy od poczatku **naszego istnienia, jeśli zechcą odświeżyć swą pamięć, to łatwo** przypomną, **z jaką furją napadano na „Gońca“**, jak go odsądzano od czci i wiary, jaki **ten „Goniec“ był masoński, żydowski, nieomal komunistyczny, doszło do tego, że w wściekłej, ślina zaplutej**

furji nazwano nas „bandydatami“ („Słowo Pom.“) — tak, dosłownie.

A niedawno, przed kilkoma zaledwie dniami, **toż samo „Słowo“** pisze, że jeszcze **przed rokiem „Goniec“** był pismem szczerze narodowem. Dziś, przed wyborami, „**Goniec**“ ma być pismem masońskiem, żydowskiem. Co oni wypiszą za rok, to Bóg raczy wiedzieć. **Człowieka** rozsądnego **śmiech bierze pusty.** Biedni, mali ludzie, zapluci oszczerstwem i kalumją.

Ten obóz „narodowy“ **jakże nędznie wygląda,** gdy go prześwietlić rentgenem zdrowego sądu.

Policzcie apostołów polskości **w tym obozie, którzy najzajadlej rzucają się na szczerych polaków i katolików.** Policzcie proszę, znamy ich wszyscy, **znamy bardzo dobrze, tak dobrze, że aż nie potrzeba palcem wskazywać.** Iluż to z nich do niedawna jeszcze końcówkę swego nazwiska „**itz**“ zmieniło nieomal przedwczoraj za czasów polskich na „**icz**“. Iluż to **z nich pożenionych z żydówkami z rosjankami, z niemkami w domu chętnie mówi nie po polsku.** Ale należą do obozu narodowego, ale chcą wychowywać naród polski, ale usiłują być światłem dla dusz polskich, gdy siać ziarno polskości winni naprzód w gronie rodziny własnej, by w ten sposób lepiej służyć ojczyźnie.

Iluż to matadorów listy endeckiej, **nachtnicznych duchów obwiepolskich, podpisujących szumne a zadzierżyste odezwy,** przypuszczało atak na „Gońca“, zwąc go masońskim i żydowskim, **gdy do niedawna byli reprezentantami firm żydowskich, gdy** najchętniej z nimi wchodzili w kombinacje.

Dusze, chore narodowo, leczcie się wprzódy systemem pokory, aby społeczność polska wpierw przyjęła was do swego grona. Nie przystoi wam dziś dawać lekcje patrjotyzmu i podszywać się pod nazwę, którą pieściliśmy w dniach niewoli, jako największe sanktuarjum Polski Męczonej. Kto chce wejść do Polski Odrodzonej, musi przejść ogień odkupienia za grzech karjery a tout prix u obcych.

Nie do twarzy wam, ludzie mali z wielkiemi hasłami.

Wytykając źdźbło w oku bliźniego, nie zaniedbujcie usunąć własnej belki, „reklamowi patrjoci“ z pod listy Nr. 24.

Niepowrotnie minął czas, gdyście mydlili ludziom oczy. Społeczeństwo nasze, to nie surowiec, z którego wyrabialiście swe prywatne, partyjne interesy. Społeczeństwo polskie, to uświadomiona masa i dlatego głosować będzie na listę Nr. 30. (es.)

Spór polsko-gdański dotyczący funkcjonarjuszów P. K. P.

przed międzynarodowym trybunałem sprawiedliwości.

Haaga, 10. 2. (Pat.) Sekretarjat stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości podał półoficjalnie do wiadomości prasy następującą informację: Zwołany na sesję nadzwyczajną stały międzynarodowy Trybunał sprawiedliwości odbył w dn. 7 br. pod przewodnictwem p. Antiliottiego (Włochy), posiedzenie publiczne **w celu wysłuchania wyjaśnień stron w sprawie sporu polsko-gdańskiego, dotyczącego sprawy gdańskich funkcjonarjuszy P.K.P. do odwoływania się do sądów gdańskich.**

W kwestji tej zwrócił się trybunał po opinję Rady Ligi Narodów.

Po zwykłych formalnościach wstępnych zabrał głos p. Gilbert Gidet, profesor na wydz. karnym uniwersytetu paryskiego, w celu przedstawienia i rozwiązania tezy gdańskiej. Następnie p. Gidel nakreślił krótki zarys historji sporu, poczem starał się m. in. wykazać, że postanowienie różnorodnych układów, zawartych w latach 1920 i 21, zmierzały do zabezpieczenia funkcjonarjuszom P.K.P.. gdańszczanom, poszanowanie praw, przez nich nabytych. Jedna z tych spraw polega na możności odwoływania się do sądów cywilnych. Mówca podkreślił, że sprawa danego sporu ma charakter ściśle międzynarodowy: Opierając się na powyższem twierdzeniu, prof. Gidel **krytykował stanowisko Rządu Polskiego, który odmówił egzekucji wyroku sądu gdańskiego w sprawie roszczeń pieniężnych funkcjonarjuszy kolejowych.** Układy Rządu Polskiego z Gdańskiem dają, zdaniem mówcy, prawo tym funkcjonarjuszom do zwracania się do sądów gdańskich z powództwem, dotyczących ich roszczeń pieniężnych. Dalej p. Gidel oświadczył, że prawo to przysługuje funkcjonarjuszom również na mocy „Beamten-Abkommen“.

Z kolei rzecznik gdański zastanawiał się nad charakterem wzajemnych zobowiązań pomiędzy Rządem Państw. i funkcjonarjuszeami kolei gdańskich, którzy przeszli na służbę polską. **Polska winna uszanować prawa, nabyte przez funkcjonarjuszy kolejowych** — stwierdza dalej p. Gidel — a co dotyczy m. in. prawa odwoływania się do sądów gdańskich. Kończąc swe przemówienie, p. Gidel prosił trybunał o zaopinjowanie, wbrew decyzji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku z dnia 8 stycznia 1927 r. Sądy gdańskie są właściwe dla rozpoznawania procesów, stanowiących przedmiot niniejszego sporu.

Z kolei zabrał głos p. Lindsburg, b. adwokat w Haadze, holenderski radca starszy, **w celu przedstawienia polskiego punktu widzenia.** Między in. p. Lindsberg nie zapewnia, że „Beamten-Abkommen“ ma bezwarunkowo moc traktatu międzynarodowego i **uznał, że postanowienia tej miary są dla Polski obowiązujące, tak iż ustawa kraju nie może ich zmienić, ani ograniczyć.**

Natomiast interpretował powyższe postanowienie w ten sposób, że funkcjonarjusze kolejowi gdańscy, którzy przeszli **na służbę polską, nie mają prawa odwoływania się do prawa ich roszczeń pieniężnych, opartych na wzmiankowanych umowach, do gdańskich sądów cywilnych.** Mówca sądzi, że przepisy „Beamten-Abkommen“ stanowię mają jedynie podstawę dla statutu funkcjonarjuszy kolejowych, **natomiast nie mają być za taki statut uważane.** Polska stara się **lojalnością,** zdaniem Lindsberga — **wykonać zawarte przez siebie układy,** a m. in. także „Beamten-Abkommen“. Ustawa polska w r. 1923 sformułowana została w sposób całkowicie zgodny z postanowieniem tej umowy. Uchwalenie jej miało na celu wskazać pod pewnym względem sposób zastosowania jej w praktyce. Sprzeczne z prawem byłoby zatem powoływanie się na samą ustawę międzynarodową.

Na tem o godz. 17.30 posiedzenie zostało zamknięte. Dalszy ciąg przemówienia pana Lindsberga odłożono do następnego posiedzenia.

Nad czem obradować będzie marcowa sesja Ligi Narodów.

Gdańsk, 10. 2. (Pat.) Według doniesień z Genewy, na porządku dziennym marcowej sesji Rady Ligi Narodów umieszczone będą pomiędzy innemi i trzy sprawy gdańskie, a **mianowicie: sprawa t. zw. „małej Westerplatte“ (Gdańska kontrola celna), kwestja postoju okrętów polskich w porcie gdańskim, wreszcie sprawa kompetencji i sądów gdańskich w sprawie skargi kolejowej przeciwko polskiemu skarbowi kolejowemu. W związku z tem pisma gdańskie donoszą z Genewy, że w kołach Ligi Narodów spodziewają się, że sprawa Westerplatte i postoju polskich okrętów w Gdańsku — będą załatwione w drodze bezpośrednich rokowań polsko-gdańskich przed rozpoczęciem sesji Rady Ligi Narodów i że rokowania te potoczą się tak, że sprawy te nie będą załatwione przez Ligę Narodów.**

Prasa niemiecka o rokowaniach handlowych z Polską.

Berlin, 10. 2. (Pat.) Dzienniki berlińskie przynoszą inspirowaną notatkę, oświadczając, **że rokowania polsko-niemieckie nie zostały przerwane, lecz toczą się dalej.** Oficjalne rozmowy zostaną podjęte nanowo w dniach najbliższych. Jak stwierdzają ze strony niemieckiej, nie należy się spodziewać **zakończenia rokowań zbyt prędko, ponieważ strona polska dotychczas nie powzięła decyzji co do waloryzacji ceł, a która ma nastąpić po wyborach w Polsce. Należy więc liczyć się z możliwością trwania rokowań przez czas dłuższy.**

*

Berlin, 10. 2. (Pat.) „Deutsche Tageszeitung“ w depeszy swego korespondenta z Tczewa twierdzi, że **Rząd polski ustąpił wobec nacisku ze strony delegacji niemieckiej i zdecydował się przedłożyć w najbliższych dniach delegacji niemieckiej swoje decyzje w sprawie waloryzacji ceł polskich. Temsamem, oświadcza dziennik, rokowania polsko-niemieckie, które w ostatnich czasach utknęły na martwym punkcie, niezawodnie zostaną w dalszym ciągu uruchomione prawdopodobnie dopiero po uregulowaniu dalszych kwestji, dotychczas nierozstrzygniętych.**

Emigracja częściowo wstrzymana.

Nowe rozporządzenie p. min. pracy i op. społecznej.

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Dnia 8 bm. podpisane zostało rozporządzenie p. min. pracy i opieki społecznej w porozumieniu z min. spraw zagran. w sprawie **częściowego wstrzymania emigracji. Praktyki dotychczasowe urzędu emigracyjnego wykazały, że w wielu wypadkach osoby emigrujące z Polski w poszukiwaniu lepszych warunków bytu i pracy znajdują się w miejscach przeznaczenia w gorszych warunkach, niż były w Polsce, a to z powodu niemożliwości znalezienia pracy lub wskutek niemożności niedostosowania do nowych warunków bytu. Rozporządzenie to więc wstrzymuje emigrację osób, które nie posiadają w kraju, do którego zamierzają emigrować, odpowiedniej pracy i które nie posiadają zapewnienia dostatecznych środków utrzymania, jak też i osób które interesuje się mogłyby być narażone na niebezpieczeństwo.**

W. zebranie akcjonarjuszów Banku Polskiego.

Warszawa, 10. 2. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbyło się doroczne walne zebranie akcjonarjuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku, p. Stanisława Karpińskiego. Zebranie zatwierdziło jednogłośnie sprawozdanie z r. 1927 wraz z bilansem ostatecznym oraz rachunkami zysków i strat, a zawierającym podział zysku z tem, że przy padającą dywidenda z 14 złotych od jednej akcji pierwszej emisji ma być wypłacana począwszy od 11 lutego. Zgodnie z art. 26 statutu Banku, walne zebranie załatwiło wybór zagranicznego członka rady Banku, pana Karola Davey'a, oraz w myśl art. 28 i 45 statutu Banku ustalono wynagrodzenie dla członków rady i kom. rewizyjnej za udział w posiedzeniu. W końcu dokonano wyboru nowych członków rady Banku Polskiego.

19-letnia robotnica podpaliła wielką przędzalnię.

500 ludzi bez pracy.

Ryga, 10. 2. Wczoraj wybuchł pożar w wielkiej przędzalni, położonej na przedmieściu Rygi. Przędzalnia uległa zniszczeniu. Szkody wynoszą zgóra miljon łatów. 500 robotników utraciło pracę.

Policja aresztowała 19-letnią robotnicę, która przyznała się do podpalenia przędzalni przez zemstę za wydalenie jej z fabryki.

Wycofana lista.

Z okręgowej komisji wyborczej została wycofana lista t. zw. Bezpartyjnego Bloku Katolickiego, z p. Dr. Borthem, prof. Porembskim, Dr. J. Urbańskim na czele.

Akt ten jest bezsprzecznie roztropniejszy, niż akt zgłoszenia listy.

Skład kandydatów listy nr. 24 na Pomorzu

wywołał ogólne rozczarowanie dotychczasowych zwolenników tejże listy. Jak już pisaliśmy, na liście państwowej pousadowiali się wszyscy „zawodowi“ politykierzy — odpowiedzialni za dotychczasowe niepowodzenia polityki państwowej. Oburzenie wywołało postawienie na liście senackiej zacietrzewionego partyjnika i seperatora (twórcę słynnego projektu autonomji Poomrza) dr. Pawła Ossowskiego. Na trzeciem tejże listy miejscu postawiono p. Suleckiego, który ma „ciągnąć“ rzemieślników.

Na listach poselskich niema ani jednego wybitniejszego rzemieślnika. W toruńskim usadowił się p. adwokat Michałek, co do którego najwięksi zwolennicy katolicko-narodowi mają zastrzeżenia. Nie brak na liście tej i p. Sachy z Tarnowa, który tym razem „odważył“ się kandydawać jako „pomorzanin“ na Pomorzu. Nazwisko jego wystarczy, by odstraszyć najodważniejszych od oddania głosu na tę listę. Większego demagoga politycznego nie można było nam doprawdy nasłać z Warszawy.

Nie brak również na liście znanego na gruncie brodnickim krzykacza j. Bizana.

W okręgu grudziądzkim wysunięto nieznanego nikomu p. Wojnowskiego z Kończyc oraz fabrykanta octu Józefa Mazura z Grudziądza. Ten ostatni nauczył się podobno już odróżniać poszczególne partje pomiędzy sobą, a mianowicie jest zdania, że tylko lista, na której on stoi, ma znaczenie. Wynalazł podobno i zbawienny środek agitacji politycznej. W braku argumentów, polegających na działaniu mysłowem, zaleca swoją rękę (numer rękawiczki 9 i pół). Możemy go pocieszyć, że wynalazek te nnie jest nowy.

W okręgu tczewskim, zdaje się p. Kwiatkowskiemu z Wejherowa, że pojadł wszystek rozum poselski, a były poseł p. Szturmowski jest zdania, że przy jego sposobie działania poselskiego to gaże poselskie to czysty interes i przydają się do powiększenia swego dobytku na roli. O p. Sołtysiaku zupełnie zapomniano. Zrzekł się podobno mandatu na korzyść mądrzejszego swego kolegi w zamian za stanwisko akwizytora w „Słowie Pomorskiem“.

Jednem słowem, brak na liście jakiegokolwiek wybitniejszego działacza społecznego. Jedyną legitymacją dla wszystkich tych kandydatur jest, że są dobrymi partyjnikami endeckimi. To mało jednakże. Nie dziw więc, że całe obywatelstwo Pomorza głosować chce na listę Katolickiej Unji Ziem Zach. nr. 30, mającej na swych listach ludzi znanych i zasiedziałych na Pomorzu, rozumiejących interes jego i swoich współobywateli.

Na froncie przedwyborczym.

Pod sztandarem Katolickiej Unji Ziem Zachodnich.

Organizacja restauratorów za Katolicką Unją.

Władze centralne organizacyj restauracyjnych na całym terenie Polski uchwaliły poprzeć energicznie i czynnie działalność przedwyborczą ugrupowań Stanu Średniego Wszystkie organizacje zawodu restauracyjnego opowiedziały się za współpracą z rządem i dążeniem ku naprawie stosunków gospodarczych w kraju. Stosownie do tych uchwał w Wielkopolsce, na Pomorzu oraz w Małopolsce Zachodniej Zw. Restauratorów popierają w całej rozciągłości Katolicką Unję Ziem Zachodnich, odnosząc się do niej z zupełnem zaufaniem.

Całe Pomorze za katolicką Unją Gospodarczą.

Gniew.

Na wiecu Katolickiej Unji, który zorganizował miejscowy Komitet Wyborczy, przemawiali mówcy z Tczewa i z Torunia, którzy zwracali szczególną uwagę na niebezpieczeństwo, zagrażające nam ze strony niemców, o ile społeczeństwo polskie nie pójdzie solidarnie do wyborów. Zebrani z uznaniem odnieśli się do wywodów mówców, jednocześnie oświadczając się za poparciem czynnem Katolickiej Unji przy nadchodzących wyborach.

Z powiatu brodnickiego.

Na wiecu w Dużem Łaszewie, w którym wzięło udział przeszło 200 osób, uchwalono iść do wyborów za Katolicką Unją.

Ch. D. za Katolicką Unją.

Na zjeździe delegatów Ch. D. w Tczewie przedstawiciele tego stronnictwa z całego okręgu wyborczego nr. 29 uchwalili iść do wyborów razem z Katolicką Unją i temsamem przeciwstawić się liście nr. 25 (Ch. D. i Piasta). Przedstawiciele Ch. D. 29 okręgu wyborczego na Pomorzu ostro wypowiedzieli się przeciwko stanowisku władz centralnych Ch. D., uważając, iż dzięki ich taktyce społeczeństwu polskiemu na terenie pomorskim grozi rozbicie.

Wylatowo.

Miejscowe Towarzystwo Przemysłowców na zebraniu w dn. 2 lutego uchwaliło jednogłośnie wyrazić pełne zaufanie Zarządowi Zw. Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych za owocną i wytrwałą prace około podniesienia Stanu Średniego i dobra dla naszego przemysłu i rzemiosła. Towarzystwo Przemysłowców uchwala również poparcie działalności bloku Katolicko Narodowej Unji, widząc w niej idee zdrowej gospodarki państwowej oraz rzeczywisty program, mający na celu odbudowanie zrujnowanych warsztatów pracy.

Pocztowcy pójdą za rządem

a oprą się akcji wrogów państwa z lewej i z prawej strony.

W organie pocztowców „Pomorskim Heroldzie Pocztowym“ czytamy:

„Mamy też już sporo dowodów, że Rząd dąży do sprawiedliwej oceny wartości naszej pracy i rzetelnego jej wynagrodzenia. Świadczy nam o tem zniesienie 4—6% obniżenia poborów z I. kwartału 1926, przyznanie 10% dodatku stałego od 1. listopada 1926, przyznanie jednorazowego zasiłku w IV kwartale roku 1927, przyznanie jednorazowego zasiłku w roku 1928, kilka tysięcy udzielonych awansów w ciągu roku 1927, powiększenie etatów osobowych, zwiększenie normy urlopów wypoczynkowych, uchylenie celibatu urzedniczek pocztowych, zniesienie urzędowania w niedziele i święta i t. d. Nie ulega wątpliwości, że tempo tej akcji rządowej jest powolne, co odczuwamy wszyscy z wielkim żalem, bo dysproporcja między naszemi prawami a obowiązkami trzymała nas przez 8 lat na szarym końcu społeczeństwa, i mamy prawo być zniecierpliwionymi. Ale również nie ulega wątpliwości, że tempo tej akcji rządowej nie słabnie.

W takim stanie rzeczy któżby z nas chciał być tak niemądrym, iżby nie chciał dopomóc do utrwalenia się powyższych warunków na terenie Rządu, iżby nie chciał dopomóc czynnikom w Rządzie do dalszego umocnienia tezy, że wartość pracy należy w życiu codziennem oceniać sprawiedliwie i wynagradzać rzetelnie, że zasobność Państwa należy powiększać a tępić żarłoczną prywatę?!

Któżby z nas chciał być tak niemądrym, iżby dał posłuch różnym defetystom, którzy zabijają w obywatelach wiarę we własne siły Państwa, a wymową swoją wśród niezorjentowanych chcieliby przy nadchodzących wyborach stworzyć front przeciwko Rządowi?!“

*

Pocztowcy pomorsy w myśl wskazań swej organizacji, rozumiejącej potrzebe współpracy z rządem dla utrwalenia gospodarczych podstaw państwa, niezawodnie pójdą za Katolicką Unją Ziem Zachodnich, oddając swe głosy na jej numer 30.

172 # Lekarz obłąkanych.

(Ciąg dalszy.)

— Czy myślisz, że znajdziesz na świecie jakiego eksperta, który byłby zdolnym odnaleźć tu coś podejrzanego.

— Nie! — odrzekł doktór po długim starannym egzaminie. — Przysiągłby każdy, że to wyszło z prefektury policji... Wypełnisz go?

— Naturalnie, ale później, kiedy się trochę nagadamy.

— Gadajmy, wiele ci się tylko podoba...

— Przed godziną, w Neuilly, wspomniałem ci, czy nie zawarlibyśmy ze sobą spółki na zupełnie nowych podstawach.

— Wspominałeś.

— Słuchaj mnie więc uważnie.

— Cały się w uszy przemieniam.

— Myślisz o ucieczce i sprzedałeś swój dom zdrowia...

— Rzeczywiście.

— Otóż musisz posiadać w tej chwili w rękach wcale ładny kapitał...

Rittner chciał przerwać.

— Nie przeszkadzaj! — zawołał brat Matyldy — i pozwól mi dokończyć! Musisz posiadać bardzo piękny kapitalik, składający się nie tylko z honorarjów osobistych, ale i z tego, coś w sekrecie chował do skrzyni, po za naszymi związkowymi układami...

— Nigdy, mój kochany — zaczął Rittner — nigdy nie wdawałem się w podobne machinacje. Rene wzruszył pogardliwie ramionami.

— Po co kłamać? — odrzekł — ja ze swej strony robiłem to samo.

Frantz śmiać się zaczął.

— Tak to przynajmniej! — zawołał — lubię taką otwartość!

— U drugich — odrzekł Rene, ciągnąc dalej — bylibyśmy niedołęgami, jak ten poczciwy Fabrycjusz, gdybyśmy nie myśleli o przyszłości. Otóż ja odłożyłem około pięciukroć sto tysięcy franków, które umieściłem za granicą. Przynoszą mi one dwadzieścia pięć tysięcy renty.

Rene posiadał dwa razy tyle.

— Wiesz ile posiadam majątku — ciągnął Rene dalej — daj dowód równej szczerości i powiedz ile ty posiadasz?

— Może cokolwiek więcej niż pięć kroć sto tysięcy franków — odrzekł bez namysłu Rittner. Rzeczywiście posiadał trzy razy tyle.

— A czy zadowolony jesteś z tej sumy? — zapytał Rene.

— Przyznam ci się, że nie bardzo.

— A tymczasem tak jak i ja pragniesz, albo raczej potrzebujesz dostatniego życia? Marzysz o przepychach, przyjemnościach?

— Chciałbym wszystko posiadać i wszystko módz! — mruknął doktór z błyszczącemi oczami.

— Jeżeli więc dam ci sposób urzeczywistnienia twoich marzeń, co byś mi odpowiedział?

— Powiedziałbym, że to niepodobna.

— Ale jeżli znajdę sposób na to niepodobieństwo.

— Wynalazłeś chyba może jaką kopalnię djamentów.

— Nie... tylko to...

Rene odwrócił dubeltowe dno swojego worka podróżnego, wyjął bilet pięćset frankowy i podał go Rittnerowi, jak przed chwilą podał mu paszport. Rittner pochwycił ten bilet, zaczął mu się przypatrywać i spojrzał na Renego.

— Nie rozumiesz? — rzekł ten ostatni.

— Rozumiem, bilet pięćset frankowy.

Rene otworzył pugilares. Wybrał bilet bankowy z pomiędzy ośmiu czy dziewięciu i podając go doktorowi, dodał:

— A co to jest?

— Drugi taki sam bilet.

— Podobny do pierwszego?

— Najzupełniej.

— Weź te lupę i przypatrz się im obudwom. Rittner zabrał się do studjowania. Skoro skończył, zapytał go Rene:

— No cóż? Czy znalazłeś jaką różnicę?

— Żadnej... zupełnie są jednakowe.

— Pewnym tego jesteś?

— Najpewniejszym.

— Widzisz, że się mylisz, bo jeden z tych biletów jest fałszywy...

— Żartujesz!

— Słowo honoru! Przypatrz sie lepiej...

Evviva il Papa Polacco!

W szóstą rocznicę koronacji papieża Piusa XI.

Dzień 12 lutego — to data, która mimo gorączkowego okresu wyborczego nie powinna w Polsce minąć bez echa, data, która głęboko tkwić powinna w sercu każdego Polaka-katolika. Jest to bowiem data koronacji papieża Piusa XI, którego Wieczne Miasto powszechnie zwie mianem „papa polacco“.

Chociaż bowiem nie urodzony w Polsce, to jednak sercem czuje się dzisiejszy Ojciec Święty Polakiem. Dlatego też z dumą powiedzieć możemy, że papież ten jest papieżem prawdziwie naszym. Czy bowiem okoliczności, w jakich powołany został na nuncjusza, czy jego pobyt i praca w Polsce, czy wreszcie rządy na stolicy Piotrowej rozważymy, wszystko mówi, że nazwa „Papa polacco“ jest Piusowi XI najwłaściwszą.

Dokumenty, poprzedzające wybór mons. Ratti'ego na nuncjusza w Polsce, stwierdzają, że wyborem tym miłość i uznanie dla naszej Ojczyzny kierowała.

Trzylecie spędzone przez dzisiejszego Piusa XI w Polsce, zrazu pod okupacją niemiecko-austrjacką, w charakterze Wizytatora Apostolskiego, następnie po ogłoszeniu Traktatu Wersalskiego, w charakterze Nuncjusza pierwszej klasy przy rządzie Rzeczypospolitej, pierwszego Nuncjusza w Polsce wyzwolonej — związało Go z Polską węzłami serdecznemi, jakoby z drugą Ojczyzną. Tak dalece, że, jak sam wyznał podczas kongresu eucharystycznego w Rzymie, w przemówieniu do pielgrzymki polskiej, czuł się w Polsce jako „polonus inter polonos“, czyli jak Polak wśród Polaków.

Świadek zmartwychwstania Polski jako państwa niepodległego, świadek zagrożenia zaledwie odzyskanej niepodległości przez najazd bolszewicki, sercem katolicko-polskiem uczestniczył w radościach naszych, w naszych cierpieniach, tryumfach i niebezpieczeństwach.

U nas w Polsce dnia 28 października 1919 został konsekrowany na biskupa, z udziałem J. E. ks. biskupa Zdzitowieckiego, jako współkonsekratora. Wskutek tego Pius XI nazywa sam siebie biskupem polskim.

W sierpniu 1920 r., gdy poselstwa zagraniczne w Warszawie zwijały namioty, aby salwować się ucieczką, nuncjusz Achilles Ratti ani myślał pójść za ich przykładem. Na zdziwienie, wyrażone z tego powodu przez O. Theislinga, generała zakonu Dominikanów, który znalazł się był wtedy w stolicy Polski, Nuncjusz odpowiedział:

— Zdaję sobie zupełnie sprawę z powagi chwili, lecz dziś, odprawiając Mszę św., ofiarowałem swe życie Panu Bogu. Jestem gotów na wszystko.

Że ten wielkoduszny przykład oddziałał korzystnie na nastrój zagrożonej Warszawy, i że ten nastrój udzielił się wojskom, broniącym stolicy, rzecz zupełnie zrozumiała.

Wreszcie nadchodziła chwila, że Stolica Apostolska w uznaniu Jego prac i zasług mianuje Go kardynałem i arcybiskupem Medjolanu. Opuszcza nas tedy monsignor Ratti, lecz serce swe z nami zostawia, nie zapominając o nas w Medjolanie. W swym pierwszym liście pasterskim poświęca wstęp pochlebnemu o nas wspomnieniu.

Zrządzeniem Opatrzności pięć miesięcy później zostaje obrany papieżem. I na Stolicy Piotrowej nie zrywa ze swą nową drugą Ojczyzną. Jak dalece zachował Ojciec Święty uczucie dla nas jako Namiestnik Chrystusowy, niechaj posłużą za przykład słowa, które po swej elekcji wypowiedział do naszych kardynałów: „Miłuję zawsze drogą mi Polskę i błogosławię Jej. Powiedzcie Polakom, iż kochałem i nadal kochać będę drogą Polskę.“

Dzisiaj mija sześć lat rządów Piusa XI, pełnych niezbitych dowodów Jego dla Polski łaskawości. To też my Polacy patrzymy na obecnego Papieża jako na prawdziwego Papieża Polaków, jako na zwiastuna dobrej nowiny w naszej Ojczyźnie i pełnego dobroci opiekuna w najcięższych chwilach kształtowania się państwa polskiego.

„Evviva il Papa Polacco!“

Bezwstydnym toruńskim kłamcom z ul. św. Katarzyny

Trujące gazy oszczerstw wyborczych nie dotkną „Gońca Nadwiślańskiego.

Grudziądz, dn. 9 lutego.

Niema dnia w którymby na łamach „Słowa Pomorkiego“ nie ukazywały się potworne, bezwstydem ziejąca inwektywy pod naszym adresem. Ostatnio w Nr. 35 „Słowa Pom.“ z dn. 11 lutego czytamy notatkę, której bezwstydna treść przechodzi już wszelkie granice zwykłej uczciwości. W notatce tej zarzucono nam, że napadamy na księży a mianowicie:

„Goniec Nadwiślański“ z dn. 7 lutego br. (Nr. 30) — pisze „Słowo Pom.“ — W ORDYNARNY SPOSÓB napadł na szanowanego i ogólnie lubianego ks. prob. Wryczę z Wiela za to, że śmiał przemawiać na zebraniu Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego w Dąbrowie w pow. chojnickim. Pismo to motywuje swą ORDYNARNĄ NAPAŚĆ rzekomym zakazem dla księży mieszania się do spraw wyborczych.“

Mieliśmy, według „Słowa“ w **ordynarny** sposób napaść na ks. Wryczę.

Jak wygląda więc ta nasza ordynarna napaść na ks. prob. Wryczę nie wstydzimy się podać tej notatki in extenso, aby czytelnik osądził sam, jaką bronią posługuje się toruńscy kłamcy.

Oto co pisaliśmy:

— Pomimo zakazu! Ostatnio odbył się w Dąbrowie pow. chojnickiego wiec Komitetu katolicko - narodowego (endecja), któremu przewodniczył ks. proboszcz Wrycza z Wiela. Na wiec ten przybyło około 40 (!) osób — z których zaledwie tylko kilkanaście podpisało odezwę komitetu.

Z wiecu tego widać jasno, że pomimo agitacji księży, którym zasadniczo agitować za żadną partją nie wolno — komitet katolicko-narodowy nie zdobywa sobie sympatji wśród społeczeństwa pomorskiego — które aż nadto przekonało się o wartości moralnej przemalowanych endeków.

„Goniec Nadw.“ z d. 7 lutego 1928 r. Nr. 30.

Gdzież tu napaść na ks. prob. Wryczę?! Niech każdy, komu endecka gorączka wyborcza nie zaćmiła mózgu, osądzi.

W tym samym numerze w notatce p. t. „Piękny przykład o ks. dziekanie Sienkiewiczu z Torunia pisaliśmy:

„Podczas kazania, jakie wygłosił w dniu 2 bm. w kościele garnizonowym ks. dziekan Sienkiewicz, wspomniał między innemi, że obecnie otrzymuje on codziennie setki listów, w których zwracają się do niego różne osoby z zapytaniem względnie z prośbą o radę, na jaką listę wyborczą mają głosować w dniu wyborów. Na te liczne zapytania ks. dziekan oświadczył, że ze względu na zakaz ks. Biskupa, zabraniający duchowieństwu brania udziału we wszelkiej agitacji wyborczej i mieszania się do walk partyjnych — stoi on na gruncie bezwzględnego posłuszeństwa wobec zarządzeń przełożonej władzy kościelnej, i nikomu na nadsyłane listy w tej sprawie nie da odpowiedzi i prosi, aby więcej z podobnemi zapytaniami do niego się nie zwracano! Każdy zaś Polak winien oddać swój głos na listę, którą mu wskazuje sumienie, z tem przeświadczeniem, że działa tylko dla dobra Ojczyzny!

Oby to prawdziwie piękne wystąpienie ks. dziekana Sienkiewicza, z którego przebija godność kapłańska i prawdziwe umiłowanie Ojczyzny było jednym więcej przykładem, jak powinni postępować księża katoliccy na Pomorzu w odniesieniu do toczącej się akcji wyborczej — a o czem niestety wielu księży dziecezji chełmińskiej... zapomniało!“

Czytelnicy nasi, a nawet nieliczni czytelnicy „Słowa Pom.“, osądźcie sami, w którem piśmie jest ordynarna napaść a w którem tylko podanie faktu w oświetleniu nakazu ks. biskupów. (s.)

Wstrząsająca zbrodnia pod Włocławkiem.

Trzy osoby uduszone — a potem powieszone.

We wsi Ryszywek, w gm. Kłokos, w pow. lipnowskim, w odległości 5 km od Lipna, dokonano zbrodniczego morderstwa.

Dom, w którym popełniono zbrodnię, znajduje się w polu na ustroniu, zdala od innych zabudowań. Ofiarami zbrodni padło troje ludzi: właściciel zagrody, Juljusz Wall, kawaler, służąca jego, Grete Botke, oraz parobek, Wilhelm Winter. Wszyscy zostali uduszeni, a potem powieszeni. Walla po uduszeniu mordercy wynieśli do obory i powiesili między bydłem przy żłobie, służbę zaś — w mieszkaniu.

Rodzina zamordowanego kolonisty stwierdziła, że zbrodniarze zrabowali buty i 40 zł. gotówką. Portfel bez gotówki znaleziono porzucony w łóżku. Z rezultatów dochodzenia i z tego, że bydło było bardzo głodne policja przypuszcza, że zbrodni dokonano jeszcze w nocy z 6 na 7 bm.

Wczoraj na miejsce przybył lekarz powiatowy dr. Górnicki, który dokonał sekcji zwłok. Sędzia śledczy Sławiński oraz st. przod. Wal. Roze z Lipna prowadzą, przy udziale wywiadowców i psów policyjnych, energiczne dochodzenie.

Rodzina gospodarza Walla przypuszcza, że zbrodniarze-dusiciele prawdopodobnie nic więcej nie zrabowali, gdyż Wall nie posiadał w domu większej gotówki.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia 4-tej klasy 16-ej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

75 000 zł nr. 20211.
40 000 zł nr. 74049.
15 000 zł nr 126712
2 000 zł nr. 66767.
1 000 zł nr. 2903 85881
800 zł nr. 28040 89292.

Po **600 zł** nr-y: 21715 24491 60128 80020 89233 119233.

Po **500 zł** nr-y: 3017 8049 24057 28559 30014 55561 73280 88564 89178 93941 116873.

Po **400 zł** nr-y: 2482 11359 19850 24204 28635 59077 59710 63305 84683 86831 88038 88831 93131 95729 106251 113850 114568 116566 119194.

Po **300 zł** nr-y: 440 1584 2371 3315 3418 4795 5027 7228 7256 7367 7553 7929 10173 12346 12765 12891 13077 14326 14654 17864 20870 21472 25586 28061 28796 30452 30581 32280 33826 35216 35654 37311 38904 39565 41745 41918 42635 42776 42809 44537 44871 44954 46418 47388 48405 49103 49428 49595 49797 51284 54256 58653 60715 64332 66674 66863 67386 68302 68702 69652 69774 69884 72085 72526 74163 74605 75185 76012 77265 80099 81351 81663 82528 83538 86128 87223 88065 88379 88499 89049 89510 90639 91577 91877 100975 101111 101715 102184 102449 102647 103601 103666 104004 106048 107610 109841 110126 111090 111835 114472 119636 122668 123092 123348 123551 123644 125145 125865 128700 128796 129118 129696.

Ruch przedwyborczy.

Kalendarzyk zebrań

KATOLICKIEJ UNJI ZIEM ZACHODN. na powiat Chełmiński:

10. 2. **Brzozowo**, godzina 6 wieczór, oberża p. Grzemskiej.
11. 2. **Kotnowo**, godz. 6 wiecz., oberża.
11. 2. **Dąbrowa**, godz. 6 wieczór, oberża pana Popielskiego.
11. 2. **Błędno**, godzina 4 popoł., oberża p. Bukowskiego.
12. 2. **Dąbrówka**, godzina 7 wieczór, oberża p. Essiga.
12. 2. **Wabcz**, godzina 12 poł., szkoła powsz.
12. 2. **Stolno**, godzina 4 popoł., oberża p. Hoffmanna.

Zebranie Zjednoczenia Ludowego w Linarczyku odbędzie się dziś t. j. dnia 11 lutego o godz. 18-tej w sali p. Wiśniewskiego. Na zebraniu przemawiać będzie delegat p. Wojciechowski.

O liczny udział prosi Zarząd.

Chełmno za Katolicką Unją Ziem Zachodnich (nr. 30)

(Korespondencja własna „Gońca Nadwiślańskiego".)

Chełmno, 9 lutego.

Dnia 8 lutego 1928 r. o godz. 5 popoł. odbyło się publiczne zebranie polityczne Kat. U.Z.Z. w Dworze chełmińskim.

Zebraniu przewodniczył p. Radtke, witając zebranych, którzy szczelnie wypełnili salę Dworu chełmińskiego, poczem udzielił głosu p. Odrowskiemu jako głównemu referentowi. P. Odrowski przedstawił szczegółowo przygotowania przedwyborcze i określił jasno i dobitnie, dlaczego K. U. Z. Z. powstała, cele i dążenia tego bloku stronnictw. Zaakcentował silnie, że K.U.Z.Z. jest blokiem nawskroś katolickim a poszczególne stronnictwa: Ch. Str. Roln., Ch. D., St. Sr., P.S.L. i Zjednoczenie Ludu tylko uznają rzymsko-katol. religję i mając jako podstawę list pasterski biskupów polskich, wypełnili właśnie ich nakaz — tworząc blok. Mówca jeszcze przedstawił program Ch. D. Jako drugi mówca zabrał głos p. Chwastek, kupiec z Wąbrzeźna, będący w przejeździe w Chełmnie — w kilku silnych a trafnych zdaniach akcentował stanowisko do rządu, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Ktoś z obecnych wniósł okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego — oba okrzyki trzykrotnie powtórzyli zebrani słuchacze stojąc. W dyskusji zabierali głos pp. Hubiak i Zglenicki. Jako ostatni zabrał głos referent p. Odrowski — dając na zapytania odpowiedzi rzeczowe i jasne. P. Odrowski kończył swoje przemówienie gorącym apelem, aby wszyscy polacy tłumnie w dniu głosowania oddali swój głos na listy polskie. Mówcy kilka razy dziękowano burzą oklasków, dowód to najlepszy, że wywody jego znalazły szczery oddźwięk u słuchaczy. Zebranie odbyło się w wzorowym porządku — żaden z przeciwników nie zabierał głosu.

W warszawskim „Qui pro Quo"

(Korespondencja własna „Gońca Nadwiślańskiego".)

Warszawa, 9 lutego.

Po niedawnym powrocie z zagranicy (skąd pisałem opis teatru Folies Bergeres), spędzając wieczór w naszym warszawskim „Qui Prò Quo", musiałem w duchu przyznać, że nasi polscy twórcy humoru i wykonawcy ich utworów rozporządzają dużym zasobem talentów i stając na wysokości zadania pod względem wykonania poszczególnych ról, przewyższają swoich zagranicznych kolegów. Tu na małej scenie, przy zespole artystycznym, składającym się z kilkunastu osób, oglądamy i słuchamy 16 numerów programu i spędzamy wieczór w niezwykle miłej i wesołej atmosferze. Trzeba być mistrzem w doborze sił i układaniu programu, aby z tak „licznego" zespołu tworzyć sceny zarówno nastrojowe jak i wesołe i tak dobrze solowe jak i zbiorowe.

Mistrzami tymi są dyrektorowie Majde i Boczkowski, którzy mają ustaloną sławę doświadczonych kierowników teatru. Ich prawą ręką a raczej głównym filarem „Qui Pro Quo" jest „conferencier" Jarosy. Utalentow. artysta ten pomimo że jest cudzoziemcem i po oderwaniu się kilka lat temu od trupy rosyjskiego „Niebieskiego Ptaka" pozostał w Warszawie, nie znając naszego języka, dziś spełnia trudną rolę conferenciera — mówi dobrze po polsku i doskonale bawi publiczność.

Po nim, powiedziałbym, że bardzo dobry jest Lawiński, znakomity monologista i humorysta. Niegorszym od Lawińskiego jest Krukowski, którego publiczność formalnie nie puszcza ze sceny, bijąc mu szczere oklaski za jego nadzwyczajne wprost odtwarzane typy żydowskie. Gdyby jednak ktoś chciał przeprowadzić ankietę wśród publiczności na temat: kto lepszy: Krukowski czy Dymsza, to trudno przesądzić losu ankiety, gdyż Dymsza w scenie „Ober", grając rolę warszawskiego kelnera, mierzącego gości skalą żądanego „menu" i wysokością płaconego rachunku, wywołuje huragany śmiechu, porywającego wszystkich znajdujących się na sali. W tej roli Dymsza jest mistrzem skończonym i tworzy typ tak szczery, że gdyby „Qui Pro Quo" odwiedzali rzeczozanawcy kelnerzy, to stosunek ich do gości zmieniłby się radykalnie.

W sketschu „Nowa konkurencja", widziwy rozbitków rozwiązanego sejmu — przywódców klubów sejmowych z marszałkiem Tratafajem na czele. Mamy tu postacie Forkantego,Poniedziałkowskiego, Witosa i innych byłych możnowładców sejmowych, żyjących nadzieją powrotu na dawne stanowiska przy przyszłych wyborach. Całość jest napisana z talentem, a cięta satyra nie oszczędza nikogo.

Ale nietylko w męskich rolach leży zasługa powodzenia teatru. — „Qui Pro Quo" ma również bardzo dobre artystki sceniczne w osobach pań: Ordonówny, Zimińskiej, Kalinówny, Terne i Orsini. P. Ordonówna jest artystką z Bożej Łaski, dla której każda rola jest dobra i łatwa do wykonania. Charakterystyczna Zimińska zdobywa publiczność już samem ukazaniem się na scenę. Pp. Kalinówna i Terne grające w obecnym programie „w scenach zbiorowych, nie mają większego pola do popisu. Oprócz wyżej wymienionych wyróżniają się pp. Mirowicz, Zelski i Wojciechowski.

Wieczór spędzony w „Qui Pro Quo" jest nietylko miłą rozrywką, jest jednocześnie zdobyciem pewnego doświadczenia, że nie dla każdego teatru kino jest groźnym konkurentem. K. J.

Krwawa tragedja narzeczonych.

Zabójstwo i samobójstwo.

Poznań, 10. 2. W domu przy ul. Czesława Nr. 16 rozegrała się wczoraj niezwykła tragedja. 28-letni Kazimierz Śmiglak trzema strzałami w głowę położył trupem swoją narzeczoną Gertrudę Janos i następnie celnym strzałem w skroń pozbawił się sam życia. Przyczyną samobójstwa i zabójstwa, jak wynika z listu pozostawionego przez Śmiglaka, była nieuleczalna choroba obojga.

Radjo-Program.

Sobota, 11 lutego 1928 r.

WARSZAWA: 12.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, muzyka płyt gramofonowych, oraz nadprogram; 16.40 Odczyt pt. „Działalność samorządu w zakresie zaopatrzenia miast w mleko" wygłosi p. T. Gawlikowski; 17.20 „Radjokronika" — wygł. dr. M. Stępowski; 17.45 Program dla młodzieży; 19.15 Rozmaitości; 20.30 „Córka pani Angot" — operetka w 3-ch aktach Ch. Lecocq'a; 22.00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty PAT.; 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

PRAGA. 11 Produkcje muzyczne; 12.00 Czas, Wiadomości, Orkiestra; 16.00 Marjonetki; 17.00 Orkiestra; 18.00 Audycja niemiecka; 19.50 Transmisja z Teatru Narodowego w Bratislawie „Aida" — opera Verdiego; 22.30 Koncert i muzyka taneczna.

LANGENBERG. 13.05 (Elberfeld) Koncert popołudniowy; 15.45 Bastlerka; 16.05 Recytacje, Utwory Holderlina; 17.00 Lekcja angielskiego dla początkujących; 17.30 Muzyka kameralna; 20.15 „Auf Besuch bei Zeesens" — sztuka w 3 aktach Nestoy'a; do 1.00 muzyka taneczna.

BERLIN: 16.00 Recytacje poetów szwajcarskich; 19.10 Odczyt: Stosunki gospodarcze w Austrji; 20.15 Transmisja koncertu z Lipska.

GDAŃSK: 11.30 Płyty gramofonowe; 14.15 Wiadomości; od 16.00 Program z Królewca.

MEDJOLAN: 20.50 Sygnał czasu, Koncert, chór, baryton i fortepjan; 23.00 Muzyka lekka.

WROCŁAW: 16.15 Tygodniowy przegląd filmów; 16.30 Transmisja muzyki z Gliwic; 18.30 Szkoła Bredowa: lekcja francuskiego dla zaawansowanych; 20.15 Wielka radjoreduta. Rozpętana fala. Kapela Fahrbach-Ehmki z Berlina.

KRÓLEWIEC: 11.30 Koncert poranny; 16.00 Zagadki dla dzieci; 16.30 Koncert; 19.00 Odczyt: Powstanie i rozwój kultury azjatyckiej; 19.00 Lekcja angielskiego dla początkujących; 20.05 Rozmaitości; 22.00 Orkiestra taneczna i jazzband.

—0—

Niedziela, 12 lutego 1928.

WARSZAWA: 10.15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej; 12.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty lotniczo-meteorologiczne oraz nadprogram; 12.10 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej; 14.40 Odczyt pt.: Najważniejsze wiadomości i wskazówki rolnicze (dział rolnictwo); 15.00 Komunikat meteorologiczny, oraz nadprogram; 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej; 17.10 Transmisja z sali Rady Miejskiej, Uroczysta akademja z okazji V-ej rocznicy Koronacji Ojca Świętego Piusa XI.; 18.10 Rozmaitości; 20.30 Koncert poświęcony muzyce szwedzkiej; 22.05 Komunikaty PAT.; 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram; 22.50 Transmisja muzyki tanecznej.

PRAGA: 11.00 Poranek popularny; 16.30 Koncert; 18.00 Audycja niemiecka; 18.30 Sport; 19.30 Koncert symfoniczny z Filharmonji; 22.00 Czas, wiadomości, — muzyka popularna.

LANGENBERG: 11.20 Transmisja z teatru z Düsseldorfu; 13.00 Koncert popołudniowy; 14.30 Radjolektura; 15.15 Konwersacja hiszpańska; 16.30 Sonaty Beethovena; 19.45 Lekcja tańców; 20.10 Komunikat sportowy; 20.30 Wieczór szwedzki; do 24.00 koncert i muzyka taneczna.

KRÓLEWIEC: 11.30 Koncert poranny; 12.55 Sygnał czasu z Nauen; 15.00 Szachy; 16.00 Bajki dla dzieci; 16.30 Program według życzenia radjosłuchaczy; 18.00 Program dla młodzieży; 22.00 Wiadomości — sport; 22.10 Lekcja tańca. Do 23.45 Muzyka taneczna.

GDAŃSK: 9.00 Program z Królewca; 11.15 Produkcje chóru żeńskiego; 16.00 Koncert.

MEDJOLAN: 16.00 Koncert — Sopran; 20.45 Sygnał czasu, Transmisja z opery „Cyganerja" — opera w 3 aktach Puccini'ego; 21.55 Sport.

WROCŁAW: 12.00 Poranek muzyczny; 14.00 Zagadki; 14.10 Szachy; 14.40 Bajki dla dzieci; 22.30 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Kurs dla higjenistek społecznych.

Okręgowy Związek Kas Chorych na województwa poznańskie i pomorskie otwiera w lutym br., przy Wyższej Szkole Pielęgniarek i Higjenistek w Poznaniu 6-miesięczny kurs dla wyszkolenia opiekunek zdrowia (higjenistek społecznych).

Wybijający się obecnie na pierwszy plan akcji społecznej moment zabezpieczenia ludności przed chorobami, powoduje organizowanie liczniejszych placówek opieki społecznej, jak stacyj sanitarnych, poradni przeciw-gruźlicznych, przeciwjaglicznych i wenerycznych, poradni i stacyj opieki nad matką i dzieckiem oraz żłóbków.

W związku z tem daje się zauważyć brak odpowiedno wyszkolonego personelu, któryby obejmował stanowisko w tych instytucjach.

Kurs obejmować będzie w szerokim zakresie teorję i praktykę w dziedzinie wyżej wymienionych zadań. Ukończenie kursu z wynikiem dodatnim umożliwi absolwentkom objęcie stanowiska na wyżej wymienionych placówkach. Do udziału w kursie mogą się zgłosić kandydatki w wieku 22—35 lat z wykształceniem 6 klas gimnazjalnych, liceum, szkoły wydziałowej lub równorzędnem innem. Wyjątkowo dopuszczone mogą być osoby o niższem wykształceniu, conajmniej jednak z ukończoną 7-klasową szkołą powszechną, które wykazać się mogą przynajmniej dwuletnią praktyką pielęgniarską lub wychowawczą (siostry szpitalne, siostry gminne, freblanki itp.).

Do podania należy dołączyć: 1) Własnoręcznie napisany życiorys; 2) odpis metryki; 3) świadectwo urzędowego lekarza; 4) świadectwo z dotychczasowej pracy; 5) odpis ostatniego świadectwa szkolnego; 6) świadectwo moralności.

Wpisowe na cały kurs wynosi 100 zł. W uzasadnionych wyjątkach nastąpić może zniżenie wzgl. zwolnienie od wymienionego wpisowego. Zgłoszenia przyjmuje do 10 lutego 1928 r. Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu, ul. Patrona Jackowskiego nr. 32.

Wiadomości z Radzyna.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.“)

Radzyn, 10 lutego.

— **Kronika kościelna:** Dzierżawę organistówki od zarządu kościelnego na licytacji uzyskał p. Kazimierz Chojnowski.

W przygotowaniu jest parafjalny obchód papieski na niedzielę 12 lutego o godz. 5 u p. Niedzielskiego z udziałem wszystkich stowarzyszeń. — Niedziela 12 lutego jest drugą w przedpościu i nazywa się sześćdziesiątnicą na przypomnienie, że niegdyś wielki post rychlej się rozpoczynał i trwał 60 dni.

W nadchodzącym tygodniu przypada na wtorek dnia 14 bm., szeroko znany i czczony patron, św. Walenty, kapłan-męczennik.

Zamknięty rachunek „na dzwony“ wykazuje w dochodzie i rozchodzie 8,217,23 zł. Z tego fabrykant otrzymał 7.812,73 zł; — dodatkowe koszta wynosiły 404,90 zł. Cześć ofiarodawcom!

Wiadomości z Tucholi.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.“)

Tuchola, 9 lutego.

— **Ruch przedwyborczy.** Utworzył się w mieście naszym komitet powiatowy Kat. Unji Ziem Zach., do którego należą pp. Rakowski Stanisław, Augustyński Michał, Pacer Czesław, Welter Leon, Górny Józefat, Litwiński Jan, Dykier Leon, Milka Antoni, Wegner Józef, Latzke Jan i Zająkała Roman. Biuro Komitetu mieści się przy ul. Świeckiej 20. — **Zaznaczyć można, iż z pośród wszystkich ugrupowań politycznych K. Unja Z.Z. jest najbardziej zwarta. Stronnictwo Piasta, którego wielkim propagatorem był p. Pryl, jest rozbite, a p. Pryl kandyduje na własnej liście. O endecji nic nie słychać — żadnego dotychczas nie było wiecu. Ruszają się trochę socjaliści, których zebrania odbywają się w lokalu p. Skórki .**

— **Pogrzeb ś.p. Heleny Wodkowej** odbył się dziś przedpoł. Kondukt żałobny prowadził ks. Lewańczyk w asyście ks. prof. Strogulskiego i ks. Rogali. Brały też udział dzieci ze szkoły powszechnej oraz nauczycielstwo. Udział obywatelstwa był bardzo liczny.

— **Posiedzenia.** W poniedziałek 13 bm. odbędzie się w lokalu p. Marjanowskiego walne zebranie Sokoła. Na porządku dziennym wybory do zarządu, sprawa kursów P. W. i in.

— **Fanty z Tygodnia Akademika** już nadeszły. Odebrać można w biurze p. adw. Piskozuba w ul. Świeckiej.

— **O sprytnej oszustce** opowiadają dużo w mieście, zwłaszcza wśród kupców, gdzie z powodzeniem grasowała, podając się za narzeczoną jednego z naszych stróżów bezpieczeństwa. Od kilku kupców wyłudziła na kredyt wyprawę ślubną. Przed kilku jednak dniami jeden z kupców zrozumiał intencje oszustki i wskazał ją policji, która też zaaresztowała zapobiegliwą „narzeczoną“ i odstawiła ją do więzienia. Okazało się, że nie jest wcale narzeczoną, że pochodzi z Gostyczyna, ma 20 lat i — że ma więcej grzesków na sumieniu.

Wiadomości z Chełmna.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.“)

Chełmno, 10 lutego.

— **Przewóz przez Wisłę.** Od dnia 1 lutego br. kursuje przez Wisłę parowiec z małym promem od godziny 7 rana do 17-tej (5-tej wiecz.) dla osób, samochodów i furmanek do 20 ctr.

— **Przeniesienie Garnizonu Chełmińskiego.** Komenda Garnizonu Chełmińskiego przeniesioną została z 66 p.p. do 8-go pułku Strzelców Konnych. Komendantem Garnizonu mianowany został wobec tego p. pułkownik Wzacny.

— **Ks. kanonik Dominik biskupem.** Znany powszechnie w Chełmnie i okolicy, ogólnie szanowany i zasłużony ks. kanonik Dominik, były długoletni kuratus zakładu Sióstr Miłosierdzia i klasztoru chełmińskiego, następnie regens seminarjum duchownego w Pelplinie, mianowany został przez Ojca św. — jak donosi Obsservatore Romano — biskupem sufraganem diecezji chełmińskiej i biskupem tytularnym atrybińskim. Dostojnemu Nominatowi, Najprzew. ks. Biskupowi Dominikowi, składamy na tej drodze najszczersze życzenia wszelkich pomyślności oraz powodzenia w owocnej pracy pasterskiej, wraz z serdecznem „Szczęść Boże!“

— **Roczne Walne Zebranie Urzędników Miejskich.** W dniu 6 lutego odbyło się na sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu walne zebranie Towarzystwa Urzędników Miejskich przy dość licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes kanclerz p. Słodowy. Po przeczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia przystąpiono do wyboru marszałka zebrania, na którego jednogłośnie wybrano budowniczego miejskiego p. Byszewskiego, jako ławników naczeln. sekr. miejsk. p. Szołtysika i asyst. p. Henniga. Sprawozdanie roczne z działalności zarządu przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorjum. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na prezesa wybrano w tajnem głosowaniu jednogłośnie rendanta p. Chylińskiego, który cieszy się wielkiem zaufaniem u wszystkich członków Towarzystwa. Jako wiceprezesa wybrano sekr. pol. p. Luthera. Pozatem wybrano na sekretarza I. registratora p. Stachewicza, na zast. sekr. asyst. p. Lamparskiego. Nacz. sekr. p. Szołtysika i asyst. p. Henniga na ławników, książkowego p. Rakowskiego na skarbnika, książkową p. Szatkowską i p. Lisewskiego na rewizor. kasy. Po przejęciu agend przez nowo wybrany zarząd i po krótkiej dyskusji, zamknął prezes p. Chyliński walne zebranie.

— **Miejski Urząd Policyjny** w sprawie zabezpieczenia podaży przedmiotów powszedniego użytku zarządza co następuje: Zakazuje się wypieku na sprzedaż chleba pszenno-żytniego z ciasta innego, jak tylko z ciasta zawierającego 25 proc. mąki żytniej, pochodzącej z 65 proc. przemiału. — Zakazuje się wypiekanie na sprzedaż pszenno-żytniego chleba w bochenkach innych, aniżeli o wadze pełnych kilogramów, to znaczy, waga bochenków tego chleba powinna wynosić 1 kg., 2 kg. itd. Dla umożliwienia kontroli nad przestrzeganiem postanowień niniejszego rozporządzenia, powiatowe władze administracyjne szczególnie uprawnione są do: a) żądania potrzebnych wyjaśnień ewtl. na podstawie ksiąg i dokumentów handlowych od osób i zakładów zajmujących się przetwarzaniem w celach przemysłowych mąki żytniej i pszennej na pieczywo dla użytku powszedniego, b) wstępu do lokalów przemysłowych, handlowych i zakładów osób w punkcie a) wymienionych.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia karani będą na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 31. 8 26 r. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w dni czternaście od dnia ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

— **Nadzwyczajne zebranie Tow. Śpiewu „Moniuszko“.** W środę dnia 8 lutego o godz. 8-mej wieczorem odbyło się w auli III. szkoły nadzwyczajne zebranie przy dość licznym udziale członków. Zebranie zagaił wiceprezes p. Zieliński hasłem „Cześć pieśni!“ i przeczytał porządek obrad. Po przeczytaniu protokólu z walnego zebrania przez sekr. p. Szczerbickiego przystąpiono do załatwienia Statutu, nad którym wywiązała się obszerna dyskusja. Statut opracowano podług statutu Wielkopolskich kół śpiewaczych z pewnemi zastrzeżeniami. Po załatwieniu jeszcze niektórych spraw należących do porządku dzienego, zabrał głos sekr. oraz przewodniczący komisji rewizyjnej p. Szczerbicki, zaznaczając, że ze względu na zbliżający się termin koncertu w dniu 19 lutego br. uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków czynnych na lekcje, które odbywają się we wtorki, czwartki i piątki o godz. 8-mej wiecz. na auli III szkoły ul. Szkolna.

— **Z balu szoferów.** Zapowiedziana zabawa klubu szoferów — oddział Chełmno — odbyła się ku zadowoleniu gości jak i urządzających, z których nie brakowało ani jednego, by nie przyczynił się do zadowolenia gości. Już sam nadzwyczaj pięknie wykonany koncert orkiestry 66 p.p. bardzo podobał się gościom — a codopiero komedyjka odegrana przez naszych mistrzów-szoferów p. t. „Pupil — pupila“, komedja w jednym akcie. Dodać należy, że i zabawa taneczna, która odbyła się w rzęsiście oświetlonej i efektownie udekorowanej sali — walc przy reflektorach i wszystkie inne urozmaicenia i niespodzianki pozostają jako wspomnienia długo w pamięci. W tym miłym i pięknym nastroju i w dobrym humorze bawiono się do 5-tej godziny rana. Zaznaczyć należy, iż bal naszych szoferów zaszczycili swoją obecnością wiceprezes p Górny i skarbnik Lewandowski, z Centrali Klubu Szoferów w Toruniu, oświadczając, iż z wszystkich oddziałów klubu szoferów urządzających zabawę najlepiej ze swego zadania wywiązało się Chełmno.

— **Kradzież.** Ubiegłej nocy nieznani sprawcy skradli z sieni p. Weinerowskiemu zam. przy ul. Podgórnej, dwa 20-litrowe dzbanki od mleka wartości 30 zł, oraz 10 litrów mleka. Spragnieni złodzieje mogliby dzbanki zwrócić.

— **Stan pogody.** Przed kilku dniami spadł dość obfity śnieg. Wczoraj nastąpiła odwilż. Dziś powietrze bardzo brzydkie. Skutkiem odwilży na ulicach i polach woda a pod nią lód, i wskutek gołoledzi o nieszczęście nietrudno. Gospodarze domów powinni bardziej przestrzegać rozporządzenie policyjne i posypywać chodniki popiołem lub piaskiem.

— **Kino „Stylowy“** wyświetla od poniedziałku 13 lutego potężny, wzruszający dramat z życia zakulisowego Podkasanej Muzy „Szansonistki“ (Te, których kupić nie można). W rolach głównych: urocza Anni Ondra, Henni Weisse i nowy Harry Liedtke Karol Lamacz.

Początek seansów od godz. 6,30 i 8,30 wieczorem.

J.Z.

Przez szarą mgłę...

Przez szarą mgłę, od krańca aż po kraniec,
Płomienny szlak —
Wciąż wzywa nas, gdzie raju cudny szaniec,
Lecz raju — brak.

O czem w tej mgle obłędnej, krasnej, szarej
Tak dźwięczy gong?
Co głosi Wam swą nieziszczalną wiarą? —
Wszak mgła — mgłą wkrąg!

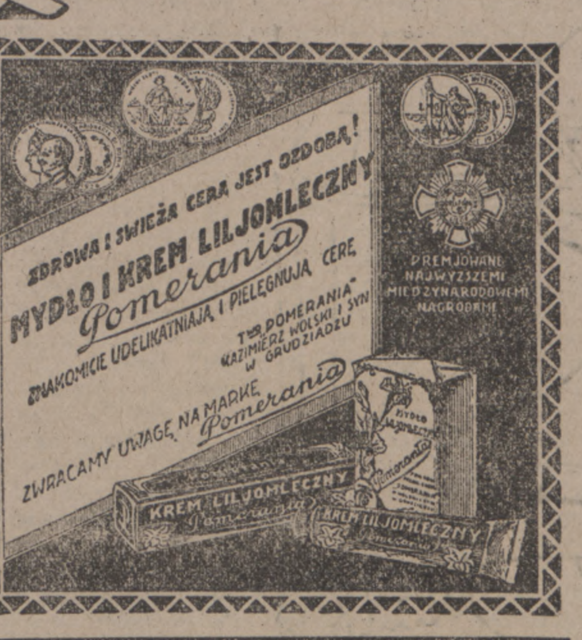
I im głośniej walczy z mgłą codzienną
Dźwięk pusty ten, —
Tem zda mi się, w niewolę dan niezmienną,
Mój... martwy sen!

Tłum. z rosyjskiego *Roman Szczęsny.*

Ruch wydawniczy.

— **Tydzień Radjowy nr. 7 (43).** Ukazał się i jest wszędzie do nabycia najświeższy numer (7) najtańszego polskiego czasopisma radjo-programowego pt. „Tydzień Radjowy“ i zawiera następujące artykuły: O dalszy rozwój „Radjo Poznańskiego“ czyli apel do Związków Samorządowych Wielkopolski; audycje muzyczne „Radjo Poznańskiego, dokończenie świetnego artykułu p. Ulatowskiego p. t. „Burza na Pacyfiku“ czyli na marginesie niemieckiej dyskusji o słuchowiskach; początek radjo-odczytu satyrycznego redaktora B. Koreywy p. t. „Zreformowane bytowanie“; Co jeszcze? czyli rozważania o przyszłości radjotechniki St. Zielińskiego; ogłoszenie wyniku ankiety V. o ulubieńcach radjo-publiczności; komunikaty, odpowiedzi redakcji; Dalszy ciąg metody języka francuskiego prof. Omer Neveux (lekcja 42) oraz dział rozrywek umysłowych pod redakcją M. Fontany. Cena tylko 50 groszy. Administracja. Pl. Wolności 11, II piętro. Telefon 42-41. Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie nasz „Tydzień Radjowy“.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA



W dniu imienin winszujemy;
Dziś: Sobota, Łucjuszowi.
Jutro: Niedziela, Antonjuszowi.
Wschód słońca godz. 6 m. 58. Zach. godz. 4 m. 41.
Wschód księżyca godz. 12 m 0. Zach. 10 m. 0.

MUZEUM MIEJSKIE

(ul. Lipowa nr. 28) otwarte w środy i soboty od godziny 12—2 w niedziele i święta od godz. 11—2

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T.C.L.

W Muzeum (ul. Lipowa 28, I. ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7 wiecz.; dla dzieci tylko w każdą środę od godz. 4—5 popoł.

W Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

Na Chełmińskiem Przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od godziny 4—6 popoł.

Czytelnia T.C.L. przy ul. Wiślanej nr. 3, codziennie od godz. 5,30—7,30, w niedziele od godz. 4,30—7,30 popoł.

— **WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK** przy **Lidze Morskiej i Rzecznej,** Lipowa 31 wejście z podwórza otwarta bywa w poniedziałek środę i piątek od godz. 4—7. W tym czasie przymuje sie zapis nowych członków czytelników i członków Ligi Morskiej i Rzecznej.

— **POLSKI BIAŁY KRZYŻ ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU.** Biuro czynne codziennie (z wyjątkiem sobót, świąt i niedziel) od godziny 16-ej do 18-ej, w lokalu własnym przy ulicy Kuntersztyńskiej nr 1. (Sztab 16 dywizji piechoty). Numer telefonu: Forteczna 40.

— **PORADNIA PRZECIW-JAGLICZA,** przy ul. Budkiewicza 27. otwarta w każdą środę od godziny 1—2 w południe. Porad udziela się bezpłatnie.

— **BEZPŁATNA PORADNIA DLA PŁUCNOCHORYCH** przy ul. ks. Budkiewicza 27, czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—4.

— **STACJA OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM,** przy ul. ks. Budkiewicza 26, parter na prawo, udziela bezpłatnie porad i wskazówek matkom i kobietom ciężarnym.

Opiekunka zdrowia udziela informacji codziennie od godz. 3—5 popołudniu. Oględziny lekarskie dla matek z dziećmi w poniedziałki i piątki od godz. 2—4, dla kobiet ciężarnych w środy od godz. 2—4.

— **PORADNIA RADJOAMATORSKA** otwarta we wtorki i piątki od godz. 17—18 w firmie „Rekord Polski“, Plac 23 Stycznia.

— **BIBLJOTEKA P.T.K.** czynna jest w każdy piątek od godz. 19—20, dla członków bezpłatnie.

— **PORADNIA WYCIECZKOWA P.T.K.:** Przed wyjazdem dobrze jest wiedzieć, choć cośkolwiek o danej miejscowości. Wszystkim osobom i instytucjom, urządzającym wycieczki w okolice najbliższe i najdalsze zakątki naszego kraju, udziela poradnia wskazówek bezpłatnie. Zgłoszenia pisemne z opłaconą odpowiedzią i osobiste pod adresem „Polskiego Tow. Krajoznawczego“ — Oddział w Grudziądzu, ul. Lipowa 28“. Poradnia otwarta w każdy piątek od godz. 19—20 w Muzeum (Bibljoteka P.T.K.)

Teatr Miejski.

— **FRANCUSKIE PRZEDSTAWIENIE.** Dziś o godz. 3-ciej popołudniu odbędzie się specjalne przedstawienie dla uczącej się młodzieży. Wykonawcami programu będą uczenice miejscowego gimnazjum państwowego. Dochód przeznaczony na zasilenie funduszu Kolonji letnich.

— **DZIŚ — SOBOTA — „CHCĘ ZOSTAĆ POSŁEM“,** przewyborna komedja Jana Bijejki (autor obecny na przedstawieniu) ukaże się poraz pierwszy. Oryginalne założenie sztuki trzyma widza od pierwszej do ostatniej sceny w wielkiem naprężeniu. Dzisiejsza premjera budzi wielkie zainteresowanie ze względu na osobę młodego autora, którego sztuka poraz pierwszy na naszej scenie ujrzy światło kinkietów. Początek godz. 7½ wiecz. Abonament ważny procentowy.

— **NIEDZIELA — popołudniu.** „Ryms do teatru“, nieodwołalnie poraz ostatni, po cenach zniżonych od 50 gr. do 2 zł. z udziałem baletu Cassana i orkiestry 64 p. p. Początek godz. 3½ popoł. Abonament ważny bezprocentowy.

— **NIEDZIELA — wieczór** poraz drugi ostatnia nowość „Chcę zostać posłem“. Początek godz. 7½ wiecz. Abonament ważny procentowy.

— **WTOREK „DUDEK“,** przewyborna farsa, która wystawiona będzie poraz trzeci. Dochód przeznaczony na „Dzień aktora“.

Kina.

— **KINO „APOLLO“.** Wyświetla największy superszlagier obecnego sezonu, dramat serc, p. t. **„Uśmiech losu“,** według głośnej sztuki Wł. Perzyńskiego. W roli głównej: Jadwiga Smosarska, Junosza-Stępowski, Józef Węgrzyn, Bodo i wielu innych.

Film ten zaliczyć możemy do najwspanialszych filmów polskich w którym wszystkie poszczególne fragmenty wyposażone są w najwspanialsze efekty kinowe.

— **KINO „ORZEŁ“.** Wyświetla czarujący film na tle słynnej operetki Kalmana p. t. **„Księżna Czardaszka“.** W roli głównej Ljana Haid, Oskar Marion i Imre Raday oraz wstrząsający dramat ilustrujący prawdziwe przygody europejki na Dalekim Wschodzie p. t. **„W szponach Azjatów“.** Razem 20 aktów.

Wkrótce: „Zmartwychwstanie“ i „Mogiła Nieznanego Żołnierza“.

—o—

Okręgowy Komitet Wyborczy Katolickiej Unji Ziem Zachodnich przeniósł swoje biura na ul. Mickiewicza 8, telefon 80 (lokal „Gońca Nadwiślańskiego“).

Do Okręgu Wyborczego grudziądzkiego nr. 30 należą powiaty: Grudziądz miasto i powiat, Świecie, Tuchola, Chojnice, Sępólno. Do biura Okręgowego Komitetu Wyborczego należy kierować wszelkie sprawy, związane z akcją wyborczą KATOLICKIEJ UNJI ZIEM ZACHODNICH.

Wiadomości Kościelne

Z Kancelarji parafjalnej (Fara)

Z okazji rocznicy Koronacji Ojca św. Piusa XI. odprawi się w niedzielę 12 lutego o godzinie 10,30 uroczyste nabożeństwo dziękczynne z kazaniem i „Te Deum“. Na wszystkich nabożeństwach odprawi się kolekta na Ojca św.

Bractwo św. Rocha obchodzi w niedzielę 12 bm. swoją półroczną uroczystość. O godz. 8 odprawi się nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, popoł o godz. 3 nieszpory z procesją, potem zebranie Bractwa w kościele.

W przyszłą niedzielę 19. bm. rozpocznie się o godz. 6,30 rano **40-godzinne nabożeństwo** z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Uwaga: W niedzielę dnia 12 bm. będą wydawane przed kościołem **„Wiadomości Parafjalne“** bezpłatnie. Ponieważ omawiane są w nich ważne sprawy parafjalne, prosimy parafjan, zabrać takowe do domu i uważnie przeczytać.

Z Kancelarji Kościoła św. Krzyża.

W poniedziałek dnia 13 lutego br. o godz. 7,30 zebranie zastępowych Młodzieży Męskiej w kancelarji.

W środę o godz. 8-mej zebranie orkiestry w ochronce; o godz. 7,30 walne roczne zebranie „Sodalicji Dziewcząt“ w sali p. Derdowskiego.

W przyszłą niedzielę rozpocznie się o godz. 7 rano 40-godzinne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Kościół Serca P. Jezusa (M. Tarpno.)

I. Nabożeństwa: w niedzielę 12 bm. o godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma uroczysta z powodu rocznicy koronacji Ojca św.; w piątek 17 bm. wiecz. od 7—8 nabożeństwo z Wystawieniem o błogosławieństwo dla misji św.; w niedzielę 19 bm. rano o godz. 6,30 Wystawienie Przenajśw. Sakramentu, o godz. 8-mej cicha msza św., o 10 suma; o godz. 6,30 wiecz. uroczyste nieszpory z błogosławieństwem.

II. Zebrania. Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo: zebranie miesięczne we wtorek 14 bm. o godz. 6 wiecz. Wykład wygłosi p. Boisowska. Wspólna kawa zapustna dla biednych Konferencji w niedzielę 19 bm. o godz. 2 popoł. w salce.

Tow. Katol. Robotników: Zebranie miesięczne w niedzielę 19 bm. o godz. 4 popoł.

Kat. Stow. Polsk. Młodz. Żeńskiej: Zebranie miesięczne w niedzielę 12 bm. o godz. 4 w salce.

Kat. Stow. P. Młodz. Męskiej. Zebranie zarządu w środę 15 bm. o godz. 7 wieczorem w kancelarji; zebranie miesięczne w niedzielę 19 bm. o godz. 4 popoł. w kancelarji.

III. Kolenda w Małem Tarpnie: w niedzielę 12 bm. ul Grudziądzka 11—4.; w poniedziałek 13 bm. ul. Grudziądzka 3—1 i Nowowiejska 11; we wtorek 14 bm. ul. Nowowiejska 10—4; w środę 15 bm. ul. Nowowiejska 3—1.

— **ODZNAKĄ HONOROWĄ Frontu Pomorskiego** odznaczony został p. Franciszek Marciniak z Grudziądza. P. Marciniak jako ochotnik wojsk polskich, brał czynny udział w objęciu Pomorza.

— **GEN. DRESZER W GRUDZIĄDZU.** Wczoraj bawił w naszem mieście przez cały prawie dzień gen. brygady Gustaw Orlicz-Dreszer, który przeprowadził inspekcję w Obozie Szkolnym Kawalerji.

— **BAL OFICERÓW REZERWY.** A więc to już dziś wieczorem o godz. 21-ej w salach Kasyna Oficerskiego 64 p. p. w Grudziądzu odbędzie się bal Oficerów Rezerwy.

Sympatyczny ten bal urozmaici szereg niespodzianek, trzymanych narazie w ścisłej tajemnicy — energicznego Zarządu i Komitetu.

Jak się dowiadujemy, zaproszenia zostały wysłane imienne i zbiorowe do pp. Oficerów służby czynnej i podchorążych. (Cieszcie się piękne panie — próżnować na pewno nie będziecie). Dobór eleganckiego towarzystwa nieodzownie przyczyni się do wesołej i beztroskiej zabawy aż do rana.

Dochód z balu zostaje przeznaczony na Sierociniec Wojskowy, zrozumiałem jest zatem, że im większy zysk, tem większa radość zapanuje wśród naszych pociech po wojakach poległych za naszą ukochaną Ojczyznę. Już to samo zatem jest tem wielkim magnesem przyciągającym uwagę, boć wątpić niepodobna, żeby był ktoś taki, komu by los dziatwy Sierocińca Wojskowego był obojętny. W dniu tym wprawdzie jest kilka bali, jednak bodaj czy nie jedyny bal Oficerów Rezerwy łączy w sobie przyjemne z pożytecznem. A więc na balu Oficerów Rezerwy — spotkają się wszyscy... kochająy Sierociniec!

— **BAL ZIEMIANEK.** W wtorek, dnia 14 lutego w lokalu Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki odbędzie się bal ziemianek na cel charytatywno-oświatowy.

— **ZA KILKANAŚCIE GODZIN** tańczymy wszyscy na najlepszym parkiecie grudziądzkim na balu „Lutni“ w hotelu pod Złotym Lwem. To też ci, co przybędą, nie pożałują, a odniosą jaknajlepsze wrażenia i wspomnienia. Kto przy wysyłce zaproszeń został przeoczony, może się jeszcze dziś po takowe zgłosić do składu cygar przy ul. Lipowej nr. 3.

— **DZIŚ BAL OLYMPJI.** W ostatniej chwili przypominamy bal maskowy Tow. Sport. Olympia, który odbędzie się dziś, w sobotę, dnia 11-go bm. o godz. 21-ej w salach „Domu Towarzystw“ przy ul. Moniuszki. Bal ten zapowiada się świetnie, o czem świadczą liczne zgłoszenia o zaproszenia, których zabrakło. Komitet zabawowy przygotował dla gości szereg niespodzianek. Do pląsów tanecznych przygrywać będzie doskonała orkiestra 65 p. p. Specjalnie na ten bal przyjeżdżają delegacje zaprzyjaźnionych klubów sportowych z Gdańska, Bydgoszczy, Torunia i Inowrocławia. Z pow. wynika, że na balu tym będzie się można naprawdę dobrze bawić, ponieważ T. S. Olympia nie urządza często zabaw karnawałowych, lecz jedną a dobrą. Mamy nadzieję, że społeczeństwo grudziądzkie poprze ten bal, tembardziej, że dochód przeznaczony jest na zakup sprzętów sportowych.

— **W OSTATNIEJ CHWILI** przypominamy, że Tow. Gimn. Sokół Grudziądz I. (Oddział Mandolinistów) urządza dziś, tj. dnia 11-go lutego br. o godz. 8-mej wieczorem w salach „Tivoli“, przy ulicy Lipowej **Wielki Bal Maskowy.** Nie wątpimy, że wszyscy Szan. goście, będący na ostatniej

zabawie Sokoła pospieszą z radością na ten ostatni w bieżącym karnawale bal maskowy, tembardziej, że oddział ten zrobi nam miłe niespodzianki. Kto więc chce mile, a wesoło spędzić wieczór, ten niechaj w sobotę spieszy do „Tivoli“.

— **TRADYCYJNY BAL CHÓRU „ECHO“.** Już dziś możemy uspokoić tych wielu naszych sympatyków, którzy radząc nam, jednocześnie ubolewali, że dotychczas nie mogą mieć możności zaznaczenia swej niekłamanej sympatji, jaką żywią dla zasłużonego chóru „Echo“ w Grudziądzu, przez gremjalne wzięcie udziału w dorocznym balu tegoż. A więc komunikujemy Wam drodzy nasi sympatycy, że bal nasz odbędzie się 19 bm. w salach Hotelu pod „Złotym Lwem“. Tak w tym roku jak i w poprzednich, organizacja powzięła sobie za punkt honoru, aby bal ten naprawdę stał się miłą. beztroską chwilą rozrywki tanecznej i wielu, wielu innych jeszcze przyjemnych rozrywek, o których na razie sza...

Bal ten ma być jak już zaznaczono poprzednio, balem tradycyjnym i w tym celu komitet postanowił przestrzegać dobór gości. Jednak wśród tych wielu setek sympatyków naszych może nastąpić pewne przeoczenie co do adresów. Otóż wyjaśniamy, że czujący się nimi, raczą łaskawie zwrócić się (w razie przeoczenia) po zaproszenie do p. Maciejewskiego — skład cygar, ul. Wybickiego. Na razie tyle, przy następnej sposobności odsłonimy dalszy rąbek tajemnicy. Pamiętajcie tylko o 19 lutym i Złotym Lwie.

— **ZARZ. TOW. POWST. I WOJ.** przypomina o 18 lutym br., w którym to dniu na sali Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki odbędzie się zapowiedziana zabawa karnawałowa. Zwracamy się do członków Tow. z prośbą, aby na ten wieczór nie zobowiązywali się gdzieindziej, tylko wszyscy przybyli do Domu Towarzystw. Na zabawę zaproszono najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa oraz czołowych reprezentantów władz wojewódzkich i miejskich, którzy już częściowo przyrzekli swe przybycie. Nie ulega więc wątpliwości, że zabawa ta będzie należała do najświetniejszych, na jaką się w tym karnawale Grudziądz zdobył. Spodziewamy się również, że wszyscy przyjaciele i sympatycy Tow. i tym razem nie zawiodą nas, dokumentując swoją obecnością na zabawie uznanie dla pracy Towarzystwa. Wstęp tylko za zaproszeniami. O ile kogoś ewtl. pominięto, uprasza się o zgłoszenie w Sekretarjacie ul. Sienkiewicza 9, tel. 640.

— **KOMUNIKAT POMORSKIEGO TOW. OPIEKI NAD DZIEĆMI** — Kolonje letnie, oddział w Grudziądzu. Dziś odbędzie się Przedstawienie Francuskie w Teatrze Miejskim na cel powyższego Tow. po cenach zniżonych od 50 gr. do 2 zł. o godzinie 3-ciej popołudniu.

Przedstawienie powyższe odegrane było z wielkiem powodzeniem w ubiegły poniedziałek — na którem publiczność świetnie się bawiła — gdyż starannie wyreżyserowane i opracowane przez wykonawczynie — uczenice P. Gimnazjum Żeńskiego — wypadło pod każdym względem świetnie. Spodziewamy się, że dziś będzie Teatr zapełniony publicznością — gdyż szlachetna praca i cel grona uczenic — powinny zachęcić wszystkich do wzięcia udziału na tym spektaklu. Bilety w większej części już rozsprzedane, pozostałe nabywać można przy kasie w Teatrze od godz. 2-ej popoł. w dniu pzedstawienia. Zarząd.

Z teki karykatur „Gońca Nadwiślańskiego“.



p. nadradca Koppel w Teatrze.

— Ach, cóż tam dramat, tu jest lepszy widok!

— **POMORSKIE TOWARZYSTWO KRZEWIENIA KULTURY I SZTUKI.** Zebranie Komitetu Organizacyjnego odbędzie się w niedzielę 12 lutego o godz. 4 popoł. w Muzeum.

— **KURS GOSPODARCZO-SPOŁECZNY** dla żołnierzy z zawodu rolników, odbywa się codziennie w świetlicy 64 p.p. od godz. 5—7 wieczorem. W kursie uczestniczy 60 żołnierzy, umyślnie w tym celu wydzielonych z poszczególnych formacji tutejszego garnizonu. Na kursie wykłada dwudziestu wykładowców.

— **POLSKI BIAŁY KRZYŻ.** We wtorek, dn. 14 lutego br., o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym P. B. K., przy ul. Kuntersztyńskiej Nr. 1 (sztab dywizji), odbędzie się posiedzenie sekcji świetlicowej.

— **O SZKARLATYNIE.** W Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. ks. Budkiewicza 26 — mogą matki otrzymać broszurki o szkarlatynie i o odrze, wydane przez specjalistę pedjatrę D-ra Władysława Szenajcha z Warszawy. Cena broszurki 40 gr. — codziennie od 3—5 popołudniu.

W obecnej porze panujących chorób wśród dzieci winna każda matka mająca dzieci zaznajomić sie z treścią tych broszurek — ażeby w razie wypadku wiedzieć — jak należy postępować.

— **KTO OFIARUJE?** na Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. Budkiewicza 26 dużą lalkę „Bebe“ — która jest potrzebna do demonstracji w czasie pogadanek z pielęgniarstwa, które odbywają się w każdy wtorek o godz. 3-ciej dla matek.

Ofiarodawca zechce się zgłosić do lokalu Stacji codziennie od 3—5 popołudniu.

— **Z PRAC LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ.** Dnia 8 lutego br. odbyło się drugie z rzędu w tym roku posiedzenie Zarządu Ligi Morskiej i Rzecznej w Grudziądzu, na którem omawiane były następujące sprawy: 1. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia, 2. Odczytanie korespondencji, 3. Sprawa nowego statutu, nowych legitymacji członkowskich i znaczków, 4. Urządzenie loterji fantowej, 5. Podwyższenie opłat miesięcznych za wypożyczanie książek z bibljoteki, 6. Sprawa Komitetu Floty Narodowej, 7. Sprawa wycieczki na Hel, 8. Wystawa fotograficzna w Warszawie w listopadzie br., 9. Wolne głosy.

KS. J. A. ŁUKASZKIEWICZ.

Nad modrym Dunajem.

W wielkiej Rewji karnawałowej „Ryms do teatru“ — zatytułowano nr. 21 „Fata morgana“. Powinno być jednak „Nad modrym Dunajem. Publiczność, która nie jest muzykalną i nie zna melodji walca J. Straussa „An der blauen Donau“, nie orjentuje się, o co tu chodzi właściwie? Czy jest to balet, czy dalszy numer Cassana?

Tymczasem owe Fata morgana są ilustracją taneczną walca „An der blauen Donau“ — Nad modrym Dunajem. W przyszłym programie trzebaby to koniecznie uwidocznić.

Niechaj się nie obawia Dyrekcja obrazy uczuć patrjotycznych polskich, gdyż Dunaj jest słowiańską rzeką. M. Czajkowski jedną ze swych powieści sławnych rozpoczyna słowami „Stary Dunaju — Słowiańska rzeko“. Historja dowodzi, że kraje nad Dunajem od źródeł aż do ujścia zamieszkane były przez plemiona słowiańskie, które systematycznie wynaradawiali lub tępili Germanie.

Duna w starosłowiańskim języku oznacza wodę. Wiedeń był słowiańskim, zbudowany nad rzeką Wiedeńką, wpadającą do Dunaju. Do dnia dzisiejszego jedna z dzielnic miasta, dziś już niemieckiego, nosi nazwę słowiańską „Wieden“.

Król Sobieski pisze w swoim dyarjuszu, gdy ciągnął na odsiecz Wiednia, że od Śląska aż do Łysej Góry (Kahlenberg) pod Wiedniem, porozumiewał się językiem morawskim. Austrja germanizowała jednak zaciekle słowian, a dzieci mieszanych małżeństw w Wiedniu zostawały niemcami. Wiedeńczycy mają jednak charakter pojednawczy i niektóre zalety słowiańskie, są wesołymi, dobroczynnymi (gemütlich), kochają śpiew i muzykę.

Walec J. Straussa „Nad modrym Dunajem“ ilustrowany jest pieśnią, baletem i rozmaitemi warjacjami muzycznemi.

Możeby w Polsce znalazł się kompozytor, któryby na temat błękitno-srebrzystej Wisły skomponował muzykę i polskimi ilustrował ją tańcami Walec Straussa „Nad modrym Dunajem“ składa się z pięciu części, a każdą część odmienny ilustruje balet.

Podobnie mógłby uczynić autor w kompozycji „Nad błękitno-srebrną Wisłą“. W pierwszej części byłaby Polka i taniec w strojach śląskich, W drugiej Krakowiak i taniec w strojach krakowskich. W trzeciej części Mazur i taniec w strojach mazowieckich (Warszawa). W czwartej Kujawiak i taniec w strojach kujawskich. W piątej wreszcie Polonez i taniec w strojach pomorskich.

Począwszy od Grudziądza, Wisła posiada największą wspaniałość i majestat, dlatego tu należy uczcić ją najpoważniejszym tańcem polonezem. Grudziądz jest perłą, która spina wachlarz, delty ramiona. zwane nogatami, którymi Wisła toczy nadmierne swe wody do Bałtyku.

Dawniej delta zaczynała się poza Ossą we wsi Welcz. Później jednak odnoga ta wyschła, gdy rzeki zasilające ją wodami skierowano do Ossy, aby pędziła młyny w Kłódce i Grudziądzu. Ślady wyschniętego nogatu Wisły pozostały jeszcze poza Grudziądzem. Dalej nazwy miejscowości jak Kwidzyn, i rozmaite Werdery.

Co do Polonesa, jestto nazwa francuska polskiego tańca (dance polonaise), którą spolszczyliśmy na Poloneza. Dawniej, zanim przyjęliśmy chrześcijaństwo, mieliśmy rozmaite tańce narodowe. Były np. tańce religijne poważne, hieratyczne. którymi czczono Trzygłowa (symbol Trójcy) lub Światowida. Potem tańce rycerskie, wojenne, tryumfujące po zwycięstwie, lub żałobne po przegranej, na mogiłach poległych. Wreszcie domowe, z okazji rozmaitych uroczystości rodzinnych.

Za czasów chrześcijańskich niektóre tańce poszły w zapomnienie, a inne pozostały. Nie miały one specjalnych nazw, tylko numera. Muzyce polecono: — zagrajcie Polskiego nr. 2, lub Polskiego nr. 5. W XV wieku gdy zaczęli napływać do nas Francuzi, mówili i pisali o naszych tańcach narodowych, że są to dance polonaise. Stąd nazwa się utarła — polonez.

Obecnie jest tylko jeden rodzaj polonezu poważnego z rozmaitemi odmianami. Opisał je barwnie A. Mickiewicz w „Panu Tadeuszu“.

Rzucam myśl uczczenia błęktino-srebrnej Wisły muzyką, tańcem i pieśnią. Może się znajdą autorzy i kompozytorzy, którzy ją opracują na wzór wiedeńskich miłośników słowiańskiego Dunaju.

Podczas ożywionych dyskusji zapadły następujące uchwały: Wziąć udział w Walnem Zebraniu w Warszawie w dniu 26 lutego 1928 r. przez delegowanie jednego członka zarządu; żądać wyjaśnień od Centrali na jakich warunkach będziemy obecnie otrzymywać miesięczniki „Morze“, oraz znaczki na legitymacje zamiast pokwitowań; uchwalono prosić T.C.L. o wyczerpujące wyjaśnienia co do urządzenia loterji fantowej; zażądać od Centrali wyjaśnienia stosunku Komitetu Floty Narodowej do Ligi Morskiej i Rzecznej; uchwalono podwyższyć opłaty miesięczne za wypożyczanie książek z naszej bibljoteki na 50 groszy dla czytelników-członków i 65 groszy dla niecżłonków oraz kaucje dla członków podnieść na 4 zł, dla niecżłonków zaś na 5 zł. Wycieczkę na Hel urządzić podczas Zielonych Świątek z tem jednakowoż zastrzeżeniem, że zbierze się dostateczną ilość uczestników; następnie uchwalono zaprenumerować miesięcznik „Żeglarz Polski“ dla użytku czytelników. W sprawie Wystawy Fotograficznej w Warszawie w listopadzie br., przewodniczący zaproponował obecnym na zebraniu członkom zarządu pp. mjr. Gąsiorowskiemu i prof. Piórczyńskiemu wziąć czynny udział w tej wystawie, pierwszemu przez produkcje fotograficzno-krajoznawcze, drugiemu zaś przez prace swojego zdolnego pendzla i ołówka, na co pp. mjr. Gąsiorowski i prof. Piórczyński w zasadzie się zgodzili. W końcu uchwalono na każde miesięczne posiedzenie przygotować sprawozdanie kasowe za każdy bieżący miesiąc.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, posiedzenie o godz. 10-tej wieczorem zamknięto.

— POLSKI BIAŁY KRZYŻ. W ubiegły czwartek, pod przewodnictwem prezesa prof. Józefa Koźlika, odbyło się posiedzenie Sekcji Nauczania P.B.K. w Grudziądzu, na którem omówiono szereg zagadnień z dziedziny wszczętej akcji oświatowej wśród żołnierzy tutejszego garnizonu jak niemniej ustalono podział lekcji na poszczególne wydziały. Stworzono Wydziały: nauczania pierwszego i drugiego stopnia; kursów specjalnych i prelekcyj, oraz wydział kursów szkół średnich. — Kierownictwo wydziału nauczania pierwszego i drugiego stopnia objął prezes „Ogniska“ nauczycielskiego prof. Neumauer. Kierownictwo Wydziału Kursów specjalnych, w zakres którego wchodzi nauka rolnictwa, rzemiosł i kształcenia ogółu, objął prof. Stanisław Jasiński. Kierownictwo Wydziału Kursów szkół średnich, w zakres którego wchodzą nauki gimnazjalne i szkół realnych, objął prezes Związku Nauczycieli szkół średnich prof. Józef Koźlik. Wśród rzeczowej dyskusji, uchwalono w końcu przystąpić bezzwłocznie do zorganizowania w Grudziądzu dwuch Uniwersytetów Żołnierskich i kursu rolniczego w 66 pułku piechoty. Nadto ustalono szereg prelekcyj w poszczególnych świetlicach żołnierskich z różnych dziedzin życia polskiego. Sekcja nauczania P.B.K. przejęła również opiekę nad odbywającym się w tutejszym garnizonie kursem gospodarczo-społecznym. Następne posiedzenie ruchliwej tej sekcji odbędzie się w sobotę dn. 18 lutego br., o godz. 4 popoł., w lokalu własnym P.B.K. przy ul. Kuntersztyńskiej nr. 1 (sztab dywizji).

Echa z Balu Bractwa Strzeleckiego.

Bal karnawałowy Bractwa Strzeleckiego odbył się w ubiegły poniedziałek w hotelu pod „Złotym Lwem“. Pięknie udekorowana sala wprost tonęła w zieleni.

W Bractwie obecnie panuje bezkrólewie, a więc mimo republikańskiego ustroju (bo król kurkowy godność swą złożył) przybyło liczne grono mieszczaństwa (myśle o poważnem obywatelstwie), tak jak to w bohaterskim Lwowie, gdzie to Bractwo Strzeleckie tworzy właściwe jądro społeczeństwa miejskiego, to samo zauważyliśmy na ostatnim balu w Grudziądzu.

Przy stole reprezentacyjnym zasiedli między innymi pp. Prezydent miasta Włodek, Dow. 16 dyw. generał Rachmistruk wraz z adjutantem, prezes Rady Miejskiej syndyk Bractwa mec. Szychowski wraz z małżonką, prezes Sokolstwa Pomorskiego dyr. Wł. Samoliński, prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej dyr. Grobelny wraz z małżonką, radca Murawski, rycerz Lutobarski, a duchowieństwo reprezentował ks. Malinowski.

Orkiestrę dostawił znany na gruncie naszym muzyk p. Hass, która wywiązała się z swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu, była nader pilną i zgraną.

Pomimo, że na balu prawie że nie było tej naszej złotej młodzieży, gdyż były prawie wyłącznie rodziny, a więc poważne obywatelstwo tańczyło z młodzieńczą werwą i z takim zapałem, że gdy przewodniczący Komisji Zabawowej, p. dyr. Komorowski, o godz. 5-tej rano oświadczył zakończenie zabawy, to wszyscy uprosili go o przedłużenie takowej choć o pół godziny, co się też zadość życzeniom stało.

Z uznaniem stwierdzić wypada, i to z naciskiem podkreślamy, że wszyscy goście razem tworzyli jedną wspólną harmonijną i zgraną rodzinę. Nie zauważyłem checi wywyższania się ani klasowości, która obecnie się zakorzeniła niestety w różnych kołach. Przeciwnie, na balu tym panowało takie serdeczne braterstwo, jak to rzadko spotkać można.

Nic więc dziwnego, że po tej zabawie karnawałowej mówi się, że w Bractwie Strzeleckiem zawsze bawiono się harmonijnie, ale takiego, jak ten ostatni bal — jeszcze nie było.

Niech mi będzie wolno z tego miejsca złożyć podziękowanie tym wszystkim, którzy się przyczynili do upiększenia tego przemiłego wieczoru. **X.**

Z życia naszych Towarzystw.

(rt) **Placówka Hallerczyków.** W niedzielę dnia 12 bm. urządza tutejsza Placówka Hallerczyków swe nadzwyczajne zebranie plenarne o godz. 16-tej (4 tej popoł.) w lokalu p. Arendta. Na porządku obrad m. in. dekorowanie członków mieczami „Hallerczykowskiemi“ oraz donosi się, że przybędzie na to zebranie prezes Chorągwi p. Pałaszewski, dlatego wszyscy członkowie winni się na to zebranie bezwzględnie stawić. Cześć! **Zarząd.**

(rt) **Baczność Powstańcy i Wojacy!** Miesięczne zebranie członków odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali hotelu Kellasa przy ul. Wybickiego. Na porządku dziennym m. i. wykład p. prof. Bałachowskiego na temat „Sposób wybierania do ciał ustawodawczych w Polsce i innych państwach“. Przybycie wszystkich członków konieczne. Wolność! Zarząd.

(rt.) **Komunikat Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych.** Zarząd Związku zwołuje na dzień 5. marca br. do Torunia zebranie dhów. prezesów i dyrygentów Okręgowych, jakoteż dyrygentów poszczególnych kół śpiewaczych. Początek zebrania o godzinie 3 popołudniu w Dworze Artusa sala „Lutni“.

W tymże dniu odbędzie się w Teatrze Miejskim koncert chórów, którego czysty zysk przeznacza się na pomnik Chopina. Na koncercie będą odśpiewane pieśni przeznaczone na ogólne chóry związkowe, dlatego wszyscy dhowie dyrygenci powinni przybyć, by się zapoznać z interpretacją utworów, co pozwoli im przygotować właściwie swoje chóry. — Cześć Pieśni. — Zarząd Związku.

(rt.) **Sekcja tenisowa T. S. „Olympia“.** Rozgrywki wewnętrzno-klubowe Ping-Pongu odbędą się w niedzielę dn. 19 bm. Wobec zbliżających się rozgrywek o mistrzostwo Grudziądza, wzywa się członków do pilnego uczęszczania na treningi, które się odbywają w Domu Towarzystw. Treningi tenisowe odbywają się w każdy wtorek, sobotę i niedziele na krytych kortach w 64 p. p.

(dt.) **Nadzwyczajne zebranie klubu szoferów na Pomorzu** odbędzie się dnia 13 lutego 1928 r. w sali p. Dominikowskiego, ul. Strzelecka o godzinie 7,30 wieczorem. Członkowie, którzy biorą udział w Balu maskowym, dnia 18 bm., będą proszeni odebrać swoje numera wstępu na powyższem zebraniu. Zaznacza się aby każdy członek zaopatrzył się na dzień ten w legitymację klubową.
Zarząd.

STANISŁAW JASIŃSKI.

O nasze morze i nasze ziemie...

(Ciąg dalszy.)

Aż do XI wieku Niemcy, jak to wyznaje sumienny niemiecki historyk, własnych miast nie mają, gnieżdżąc się w starych miastach, założonych na ich ziemi przez Rzymian, lub też w grodach i miastach, zachodniej Słowiańszczyźnie zrabowanych. W owych to właśnie czasach oni przyjmują u siebie w domu angielskich misjonarzy, którzy im kościoły budują, którzy im szkoły stawiają — nie mogli więc w zaraniu dziejowem nieść wschodowi kultury, bo oni tę kulturę na własną potrzebę z Anglji importują.

O ile naród wojowników i koczowników nie miał żadnej własnej i autochlonicznej kultury, o tyle w zachodniej Słowiańszczyźnie, to jest u nas lechitów, była odwieczna kultura. Tu były portowe miasta i grody Lubiecz (Lubeka), Raróg, Kamień (Hamburg), Starogród, których floty nad morzem panowały! Tu u nas kwitła sztuka rzeźbiarska, która przybysza z nad Renu, św. Ottona, w zachwyt wprowadza, tu były szczerozłote posągi bogów i świątynie zewnątrz i wewnątrz rzeźbione i malowane. I tu skutkiem tej wysokiej kultury, kwitła najwyższa moralność.

Ależ przetrzyjmy oczy i przeczytajmy raz jeszcze źródło historyczne. Przybywa do Wenedy apostoł, aby ją nawrócić. Nawrócić po to, aby nauczyć najlepszej wiary i najwyższej **moralności.** Przybył apostoł i cóż nam opowiada? Mówi on nam zdumiony, że więcej moralnego ludu, jak ci poganie, niema na świecie, powtórzmy jego własne słowa: „Takich cnót, jakiemi jaśnieją pogańscy Pomorzanie, próżno szukałbyś u chrześcijan“ — i drugi apostoł: „Niemasz narodu uczciwszego i łagodniejszego na świecie“.

Jakże to? Kto ma uszy ku słuchaniu, a dar zestawiania wniosków z premisami, ten stworzy syntezę stosunków miedzy nawracającymi, a nawracanymi. Musi zapytać, czy nie należy żałować, że Pomorzanie nie wysłali misjonarzy do Karola Wielkiego, aby on tak bezlitośnie Sasów na górze Syntel nie mordował.

Nie co innego, nie wiara Chrystusowa, ale bogactwa w miastach połabskich i pomorskich, bogactwa największego miasta w Europie, złote bożyszcze szczecińskie, pełnęły koczowników na wschód.

Karol Wielki nie przekroczył jeszcze wytkniętej przez siebie granicy limes sorabiens. Następcy jego przekroczyli te granice. Mężnie szedł naprzód Henryk Ptasznik.*)

Artysta-malarz i zasłużony historyk sztuki, Ludwik Stasiak, dał nam wśród wielu innych dzieł swoich omówienie historyczną p. t.: „Tam, gdzie dziś Berlin...“ Książka ta z dziejów wymordowanych narodów, osnuta jest dokoła tragicznych losów naszych najbliższych pobratymców słowiańskich, mianowicie ludu — Hawelan, który jeszcze w X stuleciu, tj. w chwili wylaniania się Polski na widownię dziejową, zajmował dzisiejsza Brandeburgje, a wtedy, gdy Polska Piastowska przetwarzała się w skonsolidowane i silne mocarstwo, uległ ostatecznemu wytępieniu. bałe wynarodowieniu przez germańskich najeźdźców. Ogólne powstanie Hawelan przeciw Niemcom pod wodzą nieszczęsnego księcia Mściwoja — fakt ściśle historyczny, przekazany pamięci naszej przez niemieckich kronikarzy — stanowi główną osnowę dzieła, w którem autor poza momentem romantycznym, rozwarł obraz cywilizacji, obyczajów, wierzeń i życia potocznego dawnych lechickich Słowian.

Cierpienia i walki słowiańskich Hawelan rozgrywały się na obszarze, ni mniej ni więcej, tylko dzisiejszego centrum Niemiec.

Szczegół ten warto osobno i bliżej objaśnić.

Najliczniejsze i do największej potęgi rozwinięte z plemion germańskich, Prusacy, oparli cały byt swój na kradzieży ludzkiego mienia. Prusacy rozrośli się liczebnie dlatego, ponieważ wessali w siebie mnóstwo elemenł uobcego, tak, że są oni bastardami w rodzinie ludów germańskich. Nazwę wzięli Prusacy po wytępionem przez siebie plemieniu litewskiem, które zamieszkiwało nadbałtycką część dzisiejszej prowincji wschodniopruskiej. I taksamo skradziono terytorium, na którem Prusacy ufundowali swe gniazdo państwowe — Berlin. **(C. d. n.)**

*) „Bibljoteka Pomorska“. Ludwik Stasiak: „Weneda miasto na dnie polskiego morza“. Karta z dziejów żeglarstwa naszego i polskiej Bolesławowskiej sztuki. Rzecz, poświęcona Pani Łucji Jasińskiej. Wąbrzeźno — Pomorze. 1928.

DZIAŁ KOBIECY.



Przynosimy dziś modele wiosenne:
Przedewszystkiem jest to kostjum z prostą kamizelką, przychwyconą na boku. Nasz model jest z szaro-niebieskiej materji, pasek lakowany z inkrustacją z takiej samej materji.
Sukienka z drukowanego foulardu szaroróżowego koloru z wielkim węzłem na boku.

Powrót do kobiecości.

Rok 1928 przynosi radykalną zmianę: powrót do kobiecych kształtów w dawnem, przedwojenn. zrozumieniu. Sylwetka kobieca zmienia się zasadniczo. Przestają już być modne kobiety szczupłe, sztucznie wężowe, wątłe, nużące jednostajnością swych chłopięcych figur i chłopięcych fryzur, wracają zaś do łask kobiety o normalnie rozwiniętych kształtach. Rzecz prosta, że w ciągu kilku dni nie mogą wszystkie panie nagle utyć, chłopczyce więc pozostaną chłopczycami przez czas dłuższy, w każdym razie jednak przestaną się gwałtownie odchudzać, ważyć co drugi dzień i odmawiać sobie heroicznie czekolady i ciastek. Powróca dawne lenistwo, a tak miłe nawyknienia — kakao w łóżku, odpoczynek po obiedzie, zapomni się o skromnych śniadankach, składających się z herbaty i sucharka.

I tu oczywiście nie można doprowadzać do przesad zdrowa, smukła, wysportowana kobieta zawsze będzie „modna“, kultywowanie jednak chudości sztucznie, w sposób wyniszczający organizm, jest absurdem.



Na powyższym obrazku widzimy sukienkę z granatowego crepe-satin która utrzymaje sylwetkę. Brzeg sukni jest nierównomierny, z boku wielki węzeł.

Z prawej strony modna sukienka z piaskowego jerseyu, ubrana inkrustacjami z tej samej materji, pasek z lakowanej skóry. Dwa wielkie guziki u kołnierza i spinka na pasku są metalowe.

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

DZIŚ, w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8-mej wieczorem teatr nasz występuje z drugą w sezonie premjerą operetkową. Będzie nią arcykomiczna i melodyjna operetka Waltera Kollo w 3-ech akt. p. t. „Królowa Nocy“. Oryginalne ujęcie i stylu modnej rewji nada tej atrakcyjnej nowości specjalnie karnawałowy nastrój. Bogactwo efektów uroznaica akcję operetki, reżyserowanej i inscenizowanej przez p. Witolda Zdzitowieckiego, zarazem odtwórcę głównej roli męskiej. Tytułową bohaterkę kreuje p. Janina Leonowicz, która ukaże się w 12 wspaniałych toaletach. Milutką mężateczkę uosobi p. Janina Porębska, szereg typów komicznych stworzą pp. Zarembina, Ilcewicz, Jejde, Jaworski, Orlicz. Hinduskiego radżę gra p. Aleksander Balcerzak, wdzięczną subretkę p. Eugenja Waczyńska. Malownicza rewja baletowa układu p. Łucji Piechotówny przyniesie szereg olśniewających popisów, na czele których znajduje się czarowny duet taneczny sióstr, Łucji i Gertrudy Piechotówien. Batutę kapelmistrzowską dzierży p. por. Z. Grabowski. Dekoracje p. Wł. Kuhna, efekty elektrotechniczne p. Lipertowicza i cała galerja barwnych kostjumów w liczbie 100 złożą imponującą całość tej iście karnawałowej premjery. Ceny miejsc od 50 gr. do 5 zł.

W niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 4-tej popołudniu poraz ostatni po cenach najniższych (od 20 gr. do 2.40 zł.) doskonała niezwykle oryginalna pogodna komedja amerykańska w 3-ech aktach Larry Johnsona p. t. „Fenomenalna Umowa“, świetnie wyreżyserowana przez p. Karola Bendę, który w niej kreuje główną rolę męską. W utworze tym, cieszącym się dużem powodzeniem wśród naszej publiczności, wystąpią w swoich niezrównanych kreacjach pp. Porębska, Chmurkowski, Ilcewicz, Orlicz, Balcerzak i inni.

Wieczorem o godzinie 8-mej poraz drugi „Królowa Nocy“.

Repertuar Kin w Toruniu.

KINO „PALACE“. Dawno oczekiwana premjera ze złotej serji największych filmów świata p. t. „Czarny Pirat“, bohaterski poemat o przygodach i awanturach władców mórz, wykonany w kolorach naturalnych. W roli tytułowej ulubieniec publiczności Douglas Fairbanks.

„ŚWIATOWID“. Wielki polski film p. t. „Mogiła Nieznanego Żołnierza“ podług słynnej powieści Andrzeja Struga. Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w głębi Rosji i na Krymie na froncie wojennym pomiędzy 1916 i 1920 rokiem. W roli głównej: Marja Malicka.

KINO „PAN“. Sensacyjna premjera potężnego dramatu w 10-aktach, ilustrującego namiętności ludzkie, na tle dzikiej przyrody pt. „Postrach puszczy“. W roli głównej: „Szary djabeł, słynny pies Rin-Tin-Tin“. Środowisko ludzi pierwotnych, brutalnych, pół dzikich, oraz zwierząt szlachetniejszych od ludzi. Miłość, zazdrość, złość i chciwość ujęte w silnej i emocjonującej węzeł.

DOWÓDCA KORPUSU, GEN. BERBECKI — POPIERA RUCH SPORTOWY. W tych dniach na odprawie oficerów u Dowódcy Korpusu D.O.K. VIII. generała Berbeckiego, omawianą była sprawa budowy strzelnic i innych stałych urządzeń, potrzebnych dla coraz więcej rozwijającego się na Pomorzu ruchu sportowego. W tym celu zaakceptowano plany budowy nowych strzelnic, tak niezbędnych dla zamiłowanej w tym sporcie ludności Pomorza, które również mają być w pierwszym rzędzie udostępnione dla młodzieży.

Mamy więc nadzieję, że w niezadługim czasie zaczną powstawać w różnych miejscowościach Pomorza nowe placówki sportu strzeleckiego, a to dzięki poparciu generała Berbeckiego, który ten rodzaj sportu szczególną otoczył opieką.

KURS HODOWLI DROBIU. Pomorska Izba Rolnicza urządza dwudniowe wykłady popularne z dziedziny hodowli drobiu, które się odbędą w dniach 28 i 29 lutego br. Na program wykładów składają się referaty z dziedziny hodowli kur, gęsi, kaczek i indyków, oraz pokazy modeli i rysunków kurników, i wzory urządzeń potrzebnych dla postępowej hodowli drobiu. Pozatem wyświetlany będzie film amerykański, ilustrujący całokształt hodowli. Udział w wykładach bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje Pom. Izba Rolnicza w Toruniu.

ZABAWĘ TANECZNĄ urządza Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państw. Rzeczypospolitej Polskiej, Koło w Toruniu dnia 12 bm. na sali p. Jakubowskiego „Eldorado“ przy ul. Chełmińskiej. Początek o godz. 6-tej wieczorem. Na którą Szanowną Publiczność uprzejmie zaprasza
Zarząd.

KRADZIEŻ W ELEKTROWNI MIEJSK. Od dłuższego czasu zauważono w tutejszej Elektrowni miejskiej systematyczną kradzież różnych przyborów elektrotechnicznych. Dłuższa obserwacja i dochodzenia policyjne doprowadziły do przytrzymania niejakiego Zygmunta Schönberga z Torunia, który dopuszczał się tej kradzieży, sprzedając następnie skradziony towar miejscowem firmom elektrotechnicznem, które na równi ze sprawcą kradzieży pociągnięte zostaną do odpowiedzialności za paserstwo. Elektrownia oblicza straty wyrządzone wskutek tej kradzieży — na kwotę około 6.000 zł.

KRONIKA POLICYJNA. Dnia 9 bm. przytrzymano w Toruniu — Kudzinównę Nadzieję bez stałego miejsca zamieszkania — za włóczęgostwo. Wyrzykowskiego Stanisława z Niedźwiedzia pow. Wąbrzeźno — za oszustwo.

— Kradzież 30 tysięcy sztuk papierosów. Hinz Leon, zam. w Toruniu, doniósł policji o kradzieży jednej skrzyni papierosów w ilości 30.000 na szkodę firmy ekspedytorskiej, której on jest wspólwłaścicielem. Kradzież popełniono w czasie transportu z Torunia do Inowrocławia.

Zgnilizna moralna.

a co na to Miejski Wydział Opieki Społecznej

Okres wojenny zdeprawował społeczeństwo, które do tej pory nie może wyzbyć się różnych naleciałości zwyrodnienia moralnego.

Ciągle czyta się i słyszy o dokonywanych napadach bandyckich, morderstwach, rabunkach itp., które pomimo wytężonej pracy władz bezpieczeństwa, nie można niestety w zupełności wyplenić.

Nieposlednią też rolę w tej zgniliźnie moralnej odgrywa prostytucja, która szerzy się wprost w zastraszający sposób.

Wymownym tego przykładem jest fakt, jaki miał miejsce w Toruniu, gdzie w dniu 10 lutego policja obyczajowa przytrzymała **12-letnią dziewczynkę**, córkę robotnika K., za uprawianie nierządu zarobkowego. Rodzina tego dziecka zamieszkuje w barakach, które są istną bazą najskrajniejszej nędzy, w której — w opłakanych warunkach rodzi się zgnilizna moralna.

Przytrzymana Stasia K. jest wychowanką takiego środowiska i ofiarą panujących tam stosunków.

Fakt powyższy świadczy dowodnie o braku opieki nad małoletnimi ze strony władz do tego powołanych, jak i również ze strony towarzystw o charakterze humanitarno-społecznym.

Wydział Opieki Społecznej Magistratu miasta Torunia winien w pierwszym rzędzie zainteresować się bliżej swymi loaktorami, a szczególnie więcej poświęcić uwagi nieszczęśliwem dzieciom, które w opłakanych warunkach pozbawione są najelementarniejszych potrzeb wychowania społecznego.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Rozporządzenie

Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 grudnia 1927 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa o uregulowaniu wypieku chleba pszenno-żytniego.

Na podstawie art. 1 i 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91. poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, zarządza się co następuje:

§ 1.

Zakazuje się wypiekania na sprzedaż chleba pszenżytniego z ciasta innego, jak tylko z ciasta, zawierającego 25 części mąki pszennej, 50% przemiału oraz 75 części mąki żytniej, pochodzącej z 65 proc. przemiału.

§ 2.

Zakazuje się wypiekanie na sprzedaż chleba pszenno-żytniego w bochenkach innych, aniżeli o wadze pełnych kilogramów, to znaczy, waga bochenków tego chleba powinna wynosić 1 kg., 2 kg. i t. d.

§ 3.

Dla uniemożliwienia kontroli nad przestrzeganiem postanowień niniejszego rozporządzenia powiatowe władze administracji ogólnej uprawnione są do:

a) żądania potrzebnych wyjaśnień ewentualnie na podstawie ksiąg i dokumentów handlowych od osób i zakładów, zajmujących się przetwarzaniem w celach przemysłowych mąki żytniej i pszennej na pieczywo dla użytku powszedniego;
b) wstępu do lokalów przemysłowych, handlowych i składów osób i zakładów w punkcie *a)* wymienionych.

§ 4.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia karani będą na podstawie art. 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527).

§ 5.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w dni czternaście od dnia ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Min. Spraw Wewnętrznych: (—) Sławoj Składowski.
Minister Skarbu: (—) G. Czechowicz.
Minister Przemysłu i Handlu: (—) E. Kwiatkowski.
Minister Rolnictwa: (—) K. Niezabytowski.

Powyższe podaje do wiadomości i zastosowania.

Grudziądz, dnia 7 lutego 1928 r.

(1275) PREZYDENT MIASTA
(—) Włodek.

Koniec działu ogłoszeń urzędowych.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 11 lutego 1928 r. o godzinie 12 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu w Grudziądzu Plac 23 Stycznia nr. 12 w podwórzu co następuje:

jeden siewnik.

(1285) (—) Smarz, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 11 lutego 1928 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu, Plac 23 stycznia nr. 12 w podwórzu:

3 okrągłe balja

(1284) (—) Smarz, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 13 bm. 1928 r. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Grudziądzu ul. Ogrodowa 33:

(1288) **20 paczek kawy, 5 kg. cukierków, 20 słoików musztardy, 30 flaszek soku wiśniowego, 40 serków, bochenek sera półtłustego, 20 pudełek pasty, 30 paczek proszku, 100 paczek cykorji.**

(—) Dobrzański, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz, tom 44, karta 1392 o powierzchni 0.511 ha i czystego dochodu 0,44 talarów, mapa 37 parcela 33 matrykuła 788 na imię Firma „Pokona“ pomorski konsum naftowy, Towarzystwo z ograniczoną poręką w Grudziądzu zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 12 kwietnia 1928 o godzinie 11 przedpoł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 2

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30. 12. 1927 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Grudziądz, dnia 3 lutego 1928 r.

(1276) Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 13 bm. o godzinie 14-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Grudziądzu, przy ul. Trynkowej 16:

obraz religijny w ramach złoconych.

(1287) (—) Dobrzański, komornik sądowy.

Obelgę

rzuconą na p. Stanisława Cybulskiego z Grudziądza odwołuję. 1314

Józef Janiszewski.

LICYTACJA.

W wtorek dnia 21 lutego 28 r. o godz. 10 w magazynie Urzędu Celnego na dworcu Toruń - Przedmieście sprzedane będą najwięcej dającemu za gotówkę.

2 beczki koniaku przy cenie wywoławczej około 920 zł., 18 paczek z darami amerykańskiemi z używaną i częściowo nową odzieżą, bielizną i obuwiem.

Cena wywoławcza na paczki równa się należnościom celnym i pocztowym. Bliższe szczegóły można się dowiedzieć w Urzędzie Celnym.

W razie niesprzedania towarów w wyżej oznaczonym terminie powtórna licytacja odbędzie się 6-go marca br. bez osobnego zawiadomienia.

Urząd celny
na dworcu Toruń - Przedmieście.



— Wstydź się, Wojtuś, bo inaczej sobie pójdziemy.

Niniejszem zawiadamiam Szan. Publiczn. **że w nowonabytym składzie kolonjalnym przy ul. Ogrodowej 2** (róg Rybiego Rynku) zaprowadziłam (1208

sprzedaż wyrobów tytuniowych

Janina Wyznerowa.

OBUWIE

po cenach fabrycznych polecam w wielkim wyborze

S. Rotszuld, Grudziądz ul. Stara-Rynkowa 2.

Pisania na maszynach

najnowszych systemów wyuczam (957 szybko i tanio. Przyjmuję się także na kurs wieczorowy.

ul. Toruńska 7 III p.

Jedzenie flaków i kiszek z kapustą

połączone z **Koncertem**

i strzelanie do tarczy o premje

odbędzie się **dnia 11 i 12 lutego br. w Kawiarni Pomorskiej, ulica Toruńska 26,** na które uprzejm. zapraszają

Lipowski i Dembiński.

Transporty mebli

przeprowadzki wozami meblowemi w miejscu i na prowincji, oraz wózki wszelkiego rodzaju jak węgla, koksu, torfu, drzewa itp. — wykonuję fachowo i po cenach przystępnych firma przewozowa . . . .

W. Balkow

wł. L. Chabowska

GRUDZIĄDZ

Radzyńska 9. Telefon 550.

Wielka licytacja

z powodu oddania dzierżawy odbędzie się **w sobotę, 25 lutego** o godz. 10 przedpoł. na **maj. Strzemięcin** przy Grudziądzu

dobrowolna licytacja

inwentarza żywego: **16 koni, 10 krów** oraz kompletni martwy inwentarz. Poprzednio się nic nie sprzedaje.

Jan Olszewski.

aukcjonator i taksator Grudziądz.

PIEGI plamy, wyrzuty usuwa krem

BENEGNINA

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery.

BENEGNINA mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i ciele.

Cena kremu 2.— zł. — mydła 1.50 zł.

Magister Jan Stencel, aptekarz

główny skład i wytwornia

Apteka pod Łabędziem, Grudziądz, Rynek 20.

Administracja Majątków Krostkowo-Komorowo

stacja kol. Krostkowo, sprzeda kilkadzi siąt ctr.

pierwszorzędnych JABŁEK

po cenach konkurencyjnych.

HOTEL DWORCOWY

We wtorek, dnia 14 lutego br.

świeże Kiszki z Kapustą

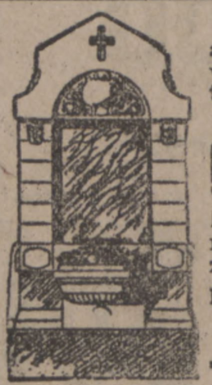
(własnego wyrobu) jako ostatnie w tym sezonie

Flaki, Nogi wieprzowe i Polską kiełbasę

Od godz. 10-tej przed poł.: **Mięso z Kotła.**

Uprzejmie zaprasza

I. Semrauowa.



Z powodu nawału pracy a zbliżających się świąt wielkanocnych zaleca się **już teraz zamawiać** (1134

grobowce i pomniki

które na czas ustawione być mają. Wszelkie zamówienia załatwiam skrupulatnie.

Na żądania Kosztorys i rysunek.

J. Kostuchowski

Grudziądz, ul. Tuszewska Grobla nr. 1.

Po cenach niskich. Po cenach niskich.

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

CENY ZNIŻONE

RESTAURACJA

Grudziądz, (2784

Plac 23 Stycznia nr. 19 — Telefon 735.

Obiady z **3 dań 1.20 zł.** gorące potrawy, oraz napoje wszelk. gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramwa ow. 5 min. od dworca. Otwarte do 1 w nocy.

Kolacja a la carte już od 80 gr. począwszy.

właśc.: **JOZEF GRZESZKOWIAK.**

RENDEZ VOUS DLA PRZYJEZDNYCH

Baczność

Cechy rzemieślnicze !!!

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Przemysłowem wyszły z druku i są do nabycia następujące wydawnictwa:

USTAWA PRZEMYSŁOWA. oryginalny przedruk tejże z Dziennika Ustaw w formacie kieszonkowym, na dobrym satynowym papierze. Cena egzemplarza . 1.20 zł

WZORY STATUTÓW dla korporacji przemysłowych, dla cechów . ich związków oraz dla ich dodatkowych urządzeń — wydanie zbiorowe w tym samym formacie. Cena egzemplarza . . . . . 2,20 zł

STATUTY CECHOWE, według wzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu na specjalnym papierze pisemnym, tak wykonane, że wystarczy wpisać tylko odpowiednie wyjaśnienie, a pozatem podaje sposób wpisów oraz uchwał. Cena egz. 0,40 zł

CECHY W PRZESZŁOŚCI I PRZYSZŁOŚCI. Zakres działania Cechów według nowej Ustawy Przemysłowej (wyczerpujące wyjaśnienie do wydanych wzorów statutu). Cena egzemplarza . . . . . 0,40 zł

STATUT WYDZIAŁU CZELADNIKÓW PRZY CECHU, dla potrzeb wydziału i ich członków przystosowany. Cena egz. 0,20 zł

REGULAMIN SĄDU POLUBOWEGO CECHU, przystosowany do potrzeb cechowych. Cena egzemplarza . . . . . . 0,20 zł

STATUT ZWIĄZKU CECHÓW. odpowiadający nowym wymogom tak dla poszczególnych członków jak i cechów. Cena egzemplarza . . . . 0,30 zł

STATUT KORPORACJI dla potrzeb korporaracji i ich członków. Cena egz. . 0,40 zł

PODRĘCZNIK DLA EGZAMINÓW CZELADNICZYCH w zawodzie szewckim. Cena egzemplarza . . . . 1.00 zł

Wszystkie powyższe wydawnictwa są w odpowiednim formacie kieszonkowym wykonane i stanowią część bibljoteczki zawodowej i cechowej, którą niżej podpisana Spółdzielnia Wydawnicza tworzy. Przy przesyłce dolicza się koszta własne opakowania i wysyłki. Przy zaliczeniu koszta zaliczki.

Adresować należy:

Spółdzielnia Wydawnicza Zjednoczenie w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8.

Tylko 8 dni od 10—19 lutego

sprzedaż pończoch

= po cenach fabrycznych =

Pończochy damskie flor	od 0,75 zł.
Fil-de-cose	od 2,65 zł.
Bemberg	od 7,75 zł.
Sztuczny jedwab „Rex“	2,95 zł.
Skarpetki męskie . . .	od 0.55 zł.
Dziecięce skarpetki wielk. 10	0,90 zł.

Stanisław Trocha

Grudziądz ul. Toruńska 12.



Baczność!

Powozy-Wozy

na odpłatę

okute i nie okute jak i wszelkie części do takowych ma zawsze na składzie. Zarazem wykonuje wszelkie

reparacje powozów i wozów

w jaknajkrótszym czasie i po jaknajtańszych cenach. Kucie koni — cztery podkowy 8.— zł.

Zakład Powozów-Wozów

Grudziądz, Chełmińska 52.

Ogłaszajcie

w Gońcu Nadwiślańsikm

Sprzedaże

Wielkie lustro ścienne, 2.25 × 0,70 mtr. 8 m/m. grube, korzystnie do sprzedania, Borycka, 3 Maja 18. 1282

Domek na rozbiórkę sprzedam Grudziądz, Lipowa 11 1238

2 domy w Grudziądzu, ogród, skład drzewa, węgla, dwa składy w domu, sprzedam za gotówkę, bez hipoteki. Zgł. Plac 23 stycznia 22 skład papieru. 123

Skład kolonjalny z mieszkamiem od zaraz na sprzedaż. Adres wskaże adm. Gońca Nadwiśl.

Oddam pewną ilość **wosku pszczelnego** Zgłosz. do admin. Gońca Nadw. pod nr. 1193.

Dom dwupiętrowy 10 lokatorów, mieszkania po 2 i 3 pokoje, dochód miesięczny 350 zł., cena 32 000 zł., wpłata 20—25000 zł., dom jest bez długu. **Dom dwupiętrowy,** 12 lokatorów, mieszkania po 2 i 1 pokoju, dochód mies. 200 zł., cena 17 000, wpłaty 13—14 000, natychmiast na sprzedaż, A. Stawicki, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17. 1213

Sprzedam rozmaite meble z mieszkaniem lub bez. Kilińskiego nr. 8 1 p. lewo.

Dzierżawy

Skład w centrum miasta, najchętniej w ulicy Toruńskiej lub przy Rynku, Długiej, Starej kupię lub wydzierżawię. Oferty do adm Gońca pod nr. 1311.

Skład i mieszkanie wydzierżawię zaraz gospodarz. Wiad. w adm. Gońca

Kupna

Kamienic, gospodarstw i mieszkań wszelkiego rodzaju poszukuje stale Br. Ożga, Grudziądz, Wybickiego 35.

Pianino dobrze utrymane kupię. Oferty do admin. Gońca Nadw. pod nr. 1234.

Wolne posady

Potrzebna młodsza **dziewczyna** do wszelkich prac domowych, możliwie z wioski. Toruńska 27/29 II p. pr.

Służąca uczciwa, umiejąca gotować, do wszystkich prac domowych, z dobr. świadectwami poszukiwana zaraz lub od 15 bm. Wenckiego 20 III p. 1319

Potrzebny od zaraz **czeladnik piekarski** który umię i cukiernictwo.

A. PŁOTAST, ulica Mała-Groblowa 10/12.

Zaproszenie.

Firma

W. Korzeniewski Tow. Akc.

w Grudziądzu, Rynek 22-24

zaprasza najuprzejmiej Szanownych Klientów z całej prowincji na

Biały tydzień

który rozpoczął się dnia 10 lutego br.

Nadeszły olbrzymie transporty płócien i białych towarów bieliźnianych z najw. fabryk krajowych.

Sprzedaż płócien i towarów białych odbywa się po cenach ściśle wyjątkowych, najniższych bezkonkurencyjnych, za gotówkę.

Dużo wysortowanych artykułów konfekcyjnych za bezcen!

Kto chce tanio i dobrze zakupić niech odwiedzi nasz dom towarowy.

Służąca
z dobremi świadectwami może się zgłosić. Skład Cygar. Toruńska 4. 1292

Służąca
z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, potrzebna od 15 lutego br. M. Krzyżanowski, Plac 23 Stycznia 19.

Poszukuje od zaraz uczciwej (1225
dziewczyny
do dzieci z dobremi świadectwami, najchętniej która już w podobnych obowiązkach była.
Szulcowa, ul. Toruńska 7

Przyjmuję
wszelką krawieczczyznę w domu i poza domem po bardzo niskich cenach. Lutkowska, Toruńska 11 II

Pomocnik handlowy

o ile możności z branży wódczanej, biegły w ekspedycji, potrzebny od zaraz lub 1. III. br. 1286

A. Ruchniewicz Grudziądz
Fabryka wódek i likierów

Poszuk. posady

Piekarz
starszy trzeźwy i rzetelny który samodzielnie pracuje poszuk. pracy. Oferty do Schreiber, Sadowo, poczta Grudziądz. (1216

Mieszkania

5 pokoj. mieszkanie
frontowe, słoneczne z balkonem, łazienką i kuchnią zaraz do wynajęcia oraz różne meble do sprzedania Lipowa 53 II p. lewo.

Umebl. pokój
do wynajęcia, Radzyńska nr. 7 II p. 1318

Kompl. pokój
męski z garniturem klubowym, jak nowy, korzystnie na sprzedaż. Wiad. Nadgórna 38 part. lewo.

Pokój frontowy
dobrze umebl. ze stołowaniem zaraz do wynajęcia. Trynkowa 16 II p.

Pokój
dobrze umebl. z elektr. światłem od zaraz do wynajęcia. Mickiewicza 19. w podwórzu I p. Sandach

Poszukuję 1—3 pokojow.
mieszkania
od zaraz. Czynsz za rok z góry. Zgłosz. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 1233

Pokój umebl.
od zaraz do wynajęcia. Lipowa 39 II p.

2 umebl. pokoje
z balkonem dla lepszego pana do wynajęcia Mickiewicza 33 I p. 1200

3 pokoje
natychmiast do wynajęcia Młyńska 11, II p. lewo. Zgłosz. od 1—4. 1315

Zguby

Zgubioną
legitymację nr. 113, wyst przez Dowództwo 64 p. p. na nazwisko Szczygieł Bernard, sierż. zawodowy unieważniam. 1180

Zgubiono
w czwartek w poł. damski zegarek, uczciwego znalazcę proszę o zwrot 1246 Kościuszki 39 II p. pr.

Różne

Poszukuję
w celu skrzyżowania z jamiczką jasną (Zwergdakkel) jamika tej samej rasy Zgłosz. pod adr. Zagórski, major 65 p. p., ul. Saperów

Nabożeństwo prawosławne

odbędzie się dnia 12 lutego o godzinie 9,30 rano w kaplicy garnizonowej **w Koszarach Jagiełły**

Astrologja!
Z gwiazdostanu chwili urodzenia, wyliczam zabarwienie twego losu, a wypadki ważniejsze (przeszłości i przyszłości) z przeciwstawienia biegu progresywnego do pierwiastkowego stanu. Ceny dostępne! Szkic próbny na poczekaniu za 2,— zł. Andrzej Pawłowski, astrolog, Grudziądz, Stara 16.

Tylko jeszcze

kilka dni trwa mój

BIAŁY TYDZIEŃ

i tylko krótki czas pozostał każdemu.

Kto dotychczas nie zaopatrzył się jeszcze w niezbędne mu towary białe, niech spieszy bo

sam sobie szkodzi, kto późno przychodzi

Z poważaniem

S. ROTSZULD, GRUDZIĄDZ

Główny Rynek 6. Główny Rynek 6.

Warszawska pracownia kołder

ulica Solna 3.

wykonuje kołdry puchowe wełniane i watowe, przerobienie starych, zgręplowanie wełny waty. 95(

Plisowanie, Karbowanie

spódniczki już od 3.50 zł.
hafty — Kurblowanie
mereżki
Wykon. solidne i szybkie.
M-me Marie (93
Tuszewska Grobla nr. 18.

Reperację i ładowanie akumulator. radjowych

i starterowych wykonuję tanio i szybko

Zakłady Elektrotechniczne
F. Maciejewski
Grudziądz, Mickiewicza 4
Tel. 816. Tel. 816.

We wtorek, dnia 14-go lutego br. urządzam w Tiwoli przy ul. Lipowej

WIELKI BAL MASKOWY

dla mych uczni z Grudziądza i okolicy.
Maski nie zobowiązują. Zaleca się jednakże założyć maski na twarz. O sprowadzenie gości uprasza się.
Karty dla garderoby otrzyma się przy wejściu.
Frieda Sinell, ul. Forteczna 20a.

Niebywała okazja spadkowa.

Za pół ceny na zlecenie do sprzedania.

Damski pierścionek, 2 brylanty i szafir, „Markisa“ najładniejszy, fason wiedeński długi kryje cały palec. Cena 250 zł.
Damski pierścionek, 2 brylanty, 1 perła prawdziwa „Markisa“. Cena 180 zł.
Męski pierścionek, z szafirem. Cena 60 zł.
Damski pierścionek, duży ametyst. Cena 35 zł.
Damski zegarek złoty ze złotą bransoletką, nowy 14 karat., z gwarancją za dobry chód. 85 zł.
Werki Gustawa Bäckera, 5 młot. Bim-bam. 140 zł.
Perły, prawdziwe franc., „Teckla“ 2 mtr. długie różowe, najlepszy odcień. Cena 2?.— zł.

B. PAPIER, GRUDZIĄDZ
Mickiewicza 21, I p. naprzeciw poczty

Express

Transporty

wszelkiego rodzaju samochodem ciężarowym na bliższą i dalszą odległość przyjmuję

M. Andrzejewski
Grudziądz, ul. Ks. Budkiewicza 25.

Express

PRZY PODAGRZE REUMATYZMIE | ISCHIASIE GRYPIE | NERWOBÓLACH, BÓLACH GŁOWY i ZAZIĘBIENIACH

OKAZAŁY SIĘ TABLETKI **TOGAL** ŚRODKIEM ZBAWIENNYM.

SPRÓBUJCIE. A PRZEKONACIE SIĘ.



TOGAL ROZPUSZCZA KWAS MOCZOWY

GERHARD F. SCHMIDT
WYTWÓRNIA PREPARATÓW FARMACEUTYCZNYCH
ZURICH, MONACHJUM, BERLIN, WIEDEŃ, BUDAPESZT
TORONTO (KANADA), GDAŃSK.

Ogłaszajcie w Gońcu Nadwiślańskim.

Kupuj natychmiast

SPRZEDAŻ INWENTUROWA

W specjalnym składzie konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej

w firmie

„ODZIEŻ“, ul. Toruńska nr. 3.

KREDYT

Można nabyć na raty po znacznie zniżonych cenach.

Płaszcze damskie	od **37.— zł.**
Płaszcze męskie	od **22.— zł.**
Płaszcze chłopięce	od **18.— zł.**
Kurtki męskie	od **22.— zł.**

Pozatem wielki wybór **w ubraniach** męskich i chłopięc.

KREDYT

Spłacaj ratami

Polecam

łaskawej uwadze Szan. Pań mój nowootworzony

Salon Mód

bogato zaopatrzony w **suknie** balowe, wizytowe i wieczorowe od najelegantszych do najskromniejszych, **bieliznę damską, pończochy** oraz **kapelusze** najnowszych wiedeńskich modeli, wszystko we wielkim wyborze i **po nader niskich cenach.** Przyjmuje również do szycia z własnym materjałem. Udzielam także kredytu do spłaty w dogodnych ratach.

Salon Mód **„Bon Marché“**
Toruń, Nowy Rynek 11 I p.

SŁOMĘ żytnią
kupuje. KAROL GERIKE
Groblowa 21, telefon 31.

KINO ORZEŁ

Początek przedstawień:
o godz. 6-tej i 8.15;
w niedzielę o godz. 4 popoł.

Dziś! Uroczysta premjera 2-ch arcyszlagierów! **Dziś!**
Wszystkich zachwyca **Wszystkich zachwyca**

KSIĘŻNA CZARDASZKA

Ognisty jak czardasz, upajający jak walc, musujący jak szampan, rozkoszny film na tle słynnej operetki **Kalmana**. W roli głównej czarująca **Ljana Haid** oraz para nowych niepospolicie urodziw. artystów **Oskar Marion i Imre Raday.**

W szponach azjatów **Pod narkozą miłości.** Wstrząsający dramat ilustr. prawdz. przygody europejki na Dalekim Wschodzie. Rzecz dzieje się w chińskich i japońskich dzielnicach przepychu i hańby. **Razem 20 aktów.** W roli gł. 6 najwybitniejszych gwiazd: **Elga Brink, Jack Trevor, Mariette Milner, Georg Aleksander, Stuart Rome i Ny Song-Ling.**

Program ten zachwyci i zadowoli każdego z widzów. Pomimo dużych kosztów ceny miejsc nie podwyższone. Karty honorowe i zniżki ważne tylko na pierwszy seans. **W niedzielę o godz. 2-ej popoł. przedstawienie dla młodzieży HARRY PEEL.** Wkrótce: **„Zmartwychwstanie“** i **„Mogiła Nieznanego Żołnierza“.**

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2,50 zł. miesięcznie, 7,50 zł. kwartalnie; przez pocztę lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8,58 zł., w opasce w Polsce 4,00 zł. miesięcznie. 9,48 zł. kwart.; zagranicą równowartość 4,75 zł. mies., 14.25 zł. kwartalnie. **Ogłoszenia** kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1,00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.
Redaktor naczelny: *Leon Sobociński, w Grudziądzu.* Redaktor odpowiedzialny: *Leon Doliński w Grudziądzu.* Nakładem: *Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie“ z o. o. w Grudziądzu.* — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rekopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.

Goniec Nadwiślański
Ilustrowany
Bezpłatny dodatek tygodniowy Gońca Nadwiślańskiego
NR. 7. GRUDZIĄDZ, DNIA 12-go LUTEGO 1928 R. ROK II.

Parlament angielski w dniach strajku.



SPORT ZIMOWY



Kultura ciała — podlegająca na wykorzystywaniu z natury wszystkiego co może nadać sprężystości i siłę mięśniom ludzkim — zimą znajduje pełne zastosowanie w sportach zimowych. W miejscowościach górzystych, narty posiadają liczne zastępy tak wytrwałych zwolenników, dochodzących do takiego stopnia zahartowania, że nawet w bardzo lekkiem ubraniu biegają po obszernych połaciach śnieżnych. — Saneczki są również sportem wysoce uprawianym przez miłośników, jest nawet ta dogodność, że mniej zabiegów istnieje z wyszukaniem odpowiedniego toru, gdzie wy-

Imieniny Pana Prezydenta



W dniu imienin P. Prezydenta Rzeczypospolitej, delegacja włościan z okolic Spały złożyła P. Prezydentowi życzenia imieninowe. Pięknie wyglądają księżacy w swych barwnych strojach ludowych.

W WARSZAWIE.

tarczy, często pierwsza lepsza góra, a jeśli tej brak, to robią sobie sportmeni sztuczne tory, na których korzystają z ulubionego sportu.

Najbardziej popularnym i praktykowanym, to sport łyżwiarski. Warszawa posiada własne towarzystwo łyżwiarskie, który dorocznie urządza zawody i popisy łyżwiarzy w Dolinie Szwajcarskiej. Ryciny przedstawiają dwa momenty z tych zawodów: jedna zwycięzcę w biegu szybkości, druga drużyna hokejowa Szkoły Ziemian, która uzyskała pierwszeństwo w zawodach hokejowych.



STEFAN GARCZYŃSKI.

Szturm do okopu odparty.

Warczą kule w powietrzu — śmigają granaty —
Jeden wpadł do okopu — kręci się i pęka —
Zamieszanie — tam kadłub — tu noga — tam ręka,
Tu ratują — tam z trupa krwawe ciągną szaty;

Na wale znów windują do góry armaty,
Pod śpiżu ciężarami ziemia gnie się miękka,
Zwindowali — nabili — i kanonier klęka
I celuje — on pomści krwawej naszych straty.

Już lont swój zapalony drugi w ręku trzyma!
Przyłożył — strzelił — dym się skłębił, wzniósł [i znika —
A co za krzyk? — Wróg się do szturmu pomyka.

Śmierć lub odparcie — innej nadziei już niema,
Za broń! — kartacze w działa — śledzim go [oczyma —
Ognia wszyscy! — Wał urósł z trupów najezdnika.



Akadmja ku czci Ojca Świętego.

W dniu 5 bm. odbyła się w Warszawie uroczysta akademja ku czci Ojca św., a to z okazji 6-ciolecia Jego panowania na tronie Apostolskim. — W akademji wzięli udział dostojnicy Kościoła z J. E. ks. kardynałem Kakowskim na czele, przedstawiciele Rządu społeczeńtwa.



Nowy wiceminister.

Dyrektor Departamentu Rolnego, p. Witold Hanicki zostanie mianowany wice-ministrem na miejsce ustępującego wice-minitra Józefa Raczyńskiego.

90 Kilometrów Książek.

Każdy ze Strażników Bibljoteki Narodowej w Paryżu ma pod swoją opieką 7 kilometrów .... książek, ustawionych na półkach jedna przy drugiej!... Gdyż w Bibljotece Narodowej liczone są książki na kilometry. Jest ich 4 200 000 egzemplarzy, a przedstawiają w sumie długość 90 km 800 m. Ażeby obejść wszystkie rzędy książek w tej Bibljotece, trzebaby półtorej godziny jazdy samochodem z szybkością 60 km na godzinę. Cyklista, jadący w tempie 30 km zużyłby trzy godziny. Wiele czasu potrzebaby na przeczytanie tych książek? Licząc po jednej godzinie codziennie, przeszło dziesieć tysięcy lat!...

Nurek na Wiśle.

Swego czasu do poselstwa brazylijskiego włamali się złodzieje, którzy skradli wiele bardzo cennych przedmiotów i następnie — rzekomo zatopili je w Wiśle. Obecnie sprowadzono z Gdyni naszych nurków morskich, którzy przeszukali na wskazanem miejscu dno Wisły, lecz ukrytych skarbów nie znaleźli.

Zdjęcie przedstawia moment gdy nurek schodzi do wody.



Redaktor odpowiedzialny Leon Doliński w Grudziądzu.
Nakł.: Spółdzielni Wydawn. „Zjednoczenie“ z o. o., Grudziądz. Druk: Zakłady Graficzne Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu